

Dyskusja w TV o problemach rolnictwa

Telewizja Polska nada 15 bm. o godz. 17.30 w programie I dyskusję ekspertów o dniu dzisiejszym i perspektywach polskiego rolnictwa. W dyskusji wezmą udział m. in. kierownik Wydziału Rolnego KC PZPR — Eugeniusz Mazurkiewicz oraz ministrowie: rolnictwa — Józef Okuniewski i przemysłu spożywczego i skupu — Emil Kłodziej. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
14
GRUDNIA
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 296 (8649)
Cena 50 gr

W Sejmie — nad projektami planu i budżetu przyszłego roku

Generalna debata po 20 grudnia

Sejmowa praca nad projektami planu i budżetu na rok 1972 wchodzi, w bieżącym tygodniu, w ostatnią fazę przygotowawczą przed generalną debatą.

Dzisiaj rozpocznie się dwudniowe posiedzenie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów. Pierwszego dnia obrad w których wezmą udział przedstawiciele pozostałych komisji, posłowie prze dyskutują raz jeszcze — jak stwierdził w rozmowie z przed stawicielem PAP przewodniczący Komisji pos. **Konstanty Dąbrowski** — podstawowe pro pozycje projektów planu i bu dżetu na przyszły rok. Podsta wa do dyskusji będą komplek sowe referaty, opracowane przez uprzednio powołane trzy zespoły na tematy: dynamika, struktura i charakter inwestycji w projektach NPG i budże cie na 1972 r.; proporcje podziału funduszu spożycia oraz rola i problematyka postępu technicznego. Obrady zakończą merytoryczne prace komi sji sejmowych nad tymi doku mentami.

Przypomnijmy, że szczegóło wa, robocza analiza poszcze gólnych części projektów pla nu i budżetu na 1972 r. zosta ła przeprowadzona na posie dzeniach komisji na przełomie listopada i grudnia br. Posło wie uwzględnili w niej propo zycje przedstawione w dysku sji przedzjazdowej oraz na

ostatnim plenarnym posiedze niu Sejmu, na którym rozwa żane były główne założenia projektu planu gospodarczego do 1975 r.

Następnego dnia — 15 bm. posiedzenie Komisji odbędzie się również z udziałem przed stawicieli pozostałych komisji sejmowych. Posłowie zapozna ją się z tezami do referatu sprawozdawcy generalnego, którym będzie pos. **Konstanty Dąbrowski** oraz zapoznają się i przegłoszą przyjęcie popra wek komisji.

Podstawowym zadaniem pla nu na rok przyszły jest dalsze rozwijanie polityki społeczno-ekonomicznej, określonej na VII i VIII Plenum oraz spre cyzowanej na VI Zjeździe. Wy maga to umiejętnego łączenia zadań społecznych i gospodar czych w celu stworzenia wa runków dla wzrostu stopy ży ciowej społeczeństwa oraz dy namicznego i harmonijnego rozwoju gospodarczego kraju. Równoległe do poprawy wzro stu stopy życiowej konieczne jest — jak stwierdza projekt uchwały o NPG — kontynuowa nie w 1972 r. wysiłku inwesty cyjnego w celu stworzenia podstaw dla szybkiego rozwo ju gospodarki narodowej w kolejnych latach bieżącego pięcioletnia. Projekt wskazuje, że zadania roku 1972 należy realizować w oparciu o aktywną rolę handlu zagranicznego. Należy w szerszym niż dotych czas zakresie włączyć naszą gospodarkę do międzynarodowej specjalizacji produkcji.

Na ostatnim swoim budżeto wym posiedzeniu Komisja Pla nu Gospodarczego, Budżetu i Finansów przedyskutuje rów nież tezy do referatu sprawo zdawcy — pos. **Zbigniewa Krzysztoforskiego** — z wyko nania przez Radę Ministrów narodowego planu gospodar

W Chinach zwolniono szpiegów CIA

Agencja Sinhua informuje, że władze chińskie wypuściły na wolność dwóch szpiegów Centralnej Agencji Wywiadowczej USA **Johna Downeya** i **Richarda Fecteau** skazanych w 1954 roku na więzienie dożywotnie lub 20 lat więzienia. Agencja Reutersa podając tę wiadomość, wiąże uwolnienie więźniów ze zbliżającą się wizytą prezydenta **Nixona** w Pekinie. (PAP)

czego i budżetu państwa w 1970 r. oraz omówi wniosek o zgłoszeniu na plenarnym po siedzeniu Izby absoltorium dla rządu za rok ubiegły.

W ten sposób Sejm będzie gotów do przeprowadzenia ge neralnej debaty, która odbę dzie się prawdopodobnie w pierwszych dniach trzeciej de kady bieżącego miesiąca.

PAP

Z walk w Wietnamie Południowym



Partyzanci południowowie tnamscy w akcji podczas walk w prowincji Quang Tri. Fot. — CAF — telefoto

Grypa ustępuje

Główny Inspektor Sanitarny przekazał PAP następujący ko munikat: „Z ostatnich meli dunksów nadsyłanych z terenu całej Polski wynika, że epide mia grypy wyraźnie ustępuje i w większości województw służba zdrowia przestała już pracować w trybie wyjątko wym. Odwołano stan epide miczny w 6 województwach, a w 7 dalszych odwołanie na stąpi w najbliższym czasie. Mimo wyraźnego spadku liczb zachorowań należy jednak brać pod uwagę, że występu jące ostatnio zmienne warun ki atmosferyczne mogą być przyczyną powstawania chorób przebiegniowych nie związa nych z gripą”. (PAP)

Prenumeratę „Głosu” można jeszcze odnowić

Listonosze i urzędy pocztowe bez żadnych ograni czeń przyjmują jeszcze za mówienia prenumeraty do 15 grudnia br. Szczegóły warunków pre numeraty podajemy codzien nie na stronie przedostatniej.

200 wypadków drogowych

Blisko 200 wypadków wy darzyło się na polskich dro gach w ciągu ostatniej soboty i niedzieli. Niesprzyjające wa runki atmosferyczne, nieuwa ga przechodniów, nietrzeź wość kierowców, nadmierna szybkość — to przyczyny po nad 30 szczególnie groźnych kolizji, w których 16 osób po niosło śmierć a 17 — ciężkie obrażenia. (PAP)

CZAS DZIAŁANIA

to tytuł naszego nowego cyklu publikacji, których druk rozpoczynamy w dzisiejszym wydaniu „Głosu Wielkopolskiego” na stronie 3. Zamierzeniem naszym jest zwrócenie uwagi Czytel ników na szczególnie waż nie sprawy poruszane na VI Zjeździe PZPR.

W publikacjach zatytuło wanych „CZAS DZIAŁA NIA” starać się będziemy w sposób zwięzły i syntetyzu jący — zaprezentować głów ne wątki myślowe i zadania, które całemu polskie mu społeczeństwu przedło żył VI Zjazd partii.

Dziesiąty dzień wojny:

Indyjska ofensywa na Dhakę • Ambasador ChRL u premiera Pakistanu • Rada Bezpieczeństwa o konflikcie

Poniedziałek był 10 dniem wojny na subkontynencie indyjskim. W ciągu tej dekady partyzanci Mukti Bahini i oddziały indyjskie opanowały niemal całe terytorium Bengalu Wschodniego. Z aktualnych doniesień wynika, że głównym punktem oporu wojsk pakistańskich pozostała Dhaka, stolica Bengalu Wschodniego, w której zgromadziło się 30 tys. żołnierzy.

Doniesienia agencyjne infor mują o zaciętych walkach w pobliżu Dhaki i na jej przed mieściach. Dowództwo pakis tańskie przyznało, że obrona ich armii została zdeorgani zowana. Wojska indyjskie wspólnie z oddziałami Mukti Bahini nacierają na Dhakę z trzech kierunków. Panuje po gład, że walki o miasto już się rozpoczęły lub rozpoczną się lada chwila.

Według informacji pocho dzących z Dhaki, 6 pakistań skich generałów, w tym szef sztabu wojsk pakistańskich w zachodniej części Pakistanu Wschodniego, gen. **Zao Furman Ali**, w depeszy do **Yahii Khana** zwróciło się o zgodę na złożenie broni w zamian za zagwarantowanie bezpiecznej ewakuacji zachodniopakistań skiego personelu wojskowego i cywilnego z Pakistanu Wschodniego. Jednakże prezy dent **Yahya Khan** — jak po

daje agencja UPI — pod na ciskiem kół wojskowych odrzucił tę propozycję i nakazał kontynuować walkę.

Na południe od Dhaki, w Zatoce Bengalskiej indyjskie okręty wojenne wywierają sil ną presję na znajdujące się w potrzasku siły pakistańskie.

Według indyjskiego Mini sterstwa Obrony, w okresie konfliktu zbrojnego od 3 do 12 bm. Pakistan stracił 80 sa molotów, Indie natomiast 39. Wojska indyjskie zniszczyły 148 czołgów pakistańskich, na tomiast Indie straciły 54 czoł gi.

Zdaniem rzecznika pakistań skiego straty Indii wyniosły 193 czołgi zniszczone i 23 zdo byte przez Pakistan.

Na froncie zachodnim — jak wynika ze słów rzecznika woj skowego Indii — znacznie zma lała mobilność wojsk pakistań skich.

Miasto Czhamb, znajdujące się w indyjskim sektorze Ka szmiru jest jedyną miejscowo ścią opanowaną przez wojska pakistańskie w rezultacie 10 dniowych walk.

Wojska indyjskie opanowały obszar wokół Hussainiwal, przez który przebiega główna droga pomiędzy Lahore — głównym miastem pakistań skiego Pendżabu a indyjskim miastem Amritsar. Na górz ystych obszarach północnego Kaszmiru, ugrupowania indyjskie zajęły — według źródeł w Delhi — 19 punktów oporu wojsk pakistańskich.

Samoloty pakistańskie zbom bardowały w poniedziałek przedmieście Dżammu w po łudniowej części prowincji Dżammu i Kaszmir. Dżammu znajduje się 65 km od rejonu Czhamb.

Według odebranego w Pa ryżu komunikatu radia pakis tańskiego, spadochroniarze indyjscy, którzy wylądowali w Tangail na północ od Dhaki, spotkali się ze zdecydowanym oporem sił pakistańskich i po nieśli ciężkie straty.

Rozeszły się pogłoski, iż w kierunku Zatoki Bengalskiej płyną jednostki 7 Floty USA, wśród których znajduje się lotniskowiec „Enterprise”.

Dokończenie na str. 2

Echa prasy światowej po VI Zjeździe PZPR

MOSKWA. VI Zjazd Pol skiej Zjednoczonej Partii Ro botniczej stał się „nowym świadectwem rosnącej potęgi socjalizmu, triumfu idei mark sistowsko-leninowskich, zasad internationalizmu proletariackiego” — podkreśla ponie działkowa „Prawda” w artykule wstępnym.

VI Zjazd PZPR — stwierdza dziennik w artykule zatytuło wanym „Wierność ideałom so cjalizmu” — „wykazał wier ność narodu polskiego ideałom socjalizmu, wierność dro dze leninowskiej, którą brat nia Polska kroczy już prze szło 27 lat. Jednocześnie stał się on nowym przejawem wo li polskich mas pracujących umocnienia przyjaźni naro dów, utrwalenia braterskich więzów, łączących Polskę ze Związkiem Radzieckim i in ny mi krajami wspólnoty socjali stycznej”.

Artykuł wstępny „Prawdy”, zaznacza, że PZPR jest partią

internacjonalistyczną, potęż nym bojowym oddziałem mie dzynarodowego ruchu komu nistycznego. Wraz ze Związ kiem Radzieckim i innymi bratnimi krajami Polska kon sekwentnie walczy o umocnie nie pokoju w Europie i na ca łym świecie. Delegaci na Zjazd, przedstawiciele partii komunistycznych i robotni czych ponownie wyrazili swą solidarność z narodami Indo chin, broniących wolności i niezależności w walce prze ciwko imperializmowi amery kańskiemu, z narodami krajó w arabskich, walczącymi przeciwko agresji Izraela. Zjazd wyraził przekonanie, że konflikt między Indiami i Pa kistanem może zostać rozwią zany na drodze pokojowej, na drodze rozmów politycznych.

Wspominając o uchwałach podjętych przez VI Zjazd PZPR centralny organ KC

Dokończenie na str. 2

Ustawy ratyfikacyjne trafiły do Bundesratu

Rząd NRF przesłał do Bundes ratu — drugiej izby parlamentu — ustawy ratyfikacyjne układu ZSRR — NRF i PRL — NRF. Tym samym zostaje zapoczątkowa na procedura ratyfikacyjna tych u kładów. Kanclerz Brandt oświad czył przed kilku dniami, że ocze kuje, iż układy zostaną ostatecz nie ratyfikowane wiosną przyszł ego roku.

Podróż marsz. A. Greczki

Z Moskwy do Bagdadu z ofi cjalną, przyjacielską wizytą udał się minister obrony ZSRR, mar szałek **Andriej Greczko**. Oprócz Iraku odwiedzi on również Syrię i Somalię.

„Pilna misja” Sadeka

Egiptski minister wojny gen. Sa dek i minister stanu d/s zagranic z

nych **Ghaleb** udali się do Tripoli su z „pilną misją”. Dziennik „Al Ahrar”, który o tym infor muje, nie podaje celu misji, a jedynie nadmieniam, że obaj mini strowie egipscy mają się spotkać z szefem państwa plk. **Kadafi**, członkami Rady Rewolucyjnej i innymi przywódcami libijskimi.

PAP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP

Śmierć w górach

W poniedziałek górskie ekipy ratunkowe odnalazły na Witoszy — szczyt górski w pobliżu stolicy Bułgarii — zwłoki bułgarskiego ministra spraw zagranicznych, **Iwana Baszewa**. Udał się on na wydzieczkę narciarską w góry, gdzie został zaskoczony przez za mieć i zamazł.

Król Afganistanu w Moskwie

W poniedziałek do Moskwy z nieoficjalną, przyjacielską wizytą przybył król Afganistanu **Mohammad Zahir Szah**.

Na tokijskiej giełdzie

Już 10 dzień z rzędu kurs ame rykańskiego dolara spada w sto sunku do jena na tokijskiej gieł dzie walutowej. W poniedziałek płacono za dolara 322,80 jena, co jest równoznaczne z rewaluacją waluty japońskiej o 11,5 proc. W ciągu godzin porannych zakupio no na giełdzie ok. 100 mln dola rów, ich nabywcą był głównie bank japoński.

Odwołany lot

Zapowiedziany na poniedziałek lot brytyjsko-francuskiego proto typu pasażerskiego samolotu nad dźwiękowego „Concorde 01” został odwołany. „Concorde 01” jest większy, cięższy, może zabierać większy zapas paliwa niż dwa skonstruowane przed nim prototy py 001. i 002.

Pionierskie operacje transplantacji mięśni

„Medical News Tribune” z 13 bm. zamieściła informację o przeprowadzeniu pionierskiej operacji transplantacji mięśni.

Zespołem lekarzy kierował dr **Noel Thompson** z Middlesex Hospital w Londynie. Do konali oni przeszczepów u 30 osób cierpiących na porażenie mięśni twarzy. Mięśnie pobie rane ze stopy lub przedramienia wszczepiano, aby przywró cić normalny układ twarzy w okolicy ust i oczu. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie duże, miejscami opady deszczu ze śniegiem, przecho dzące w mżawkę. Tylko na wscho dzie zachmurzenie nadal umiarko wane. Temperatura maksymalna od plus 1 st. na wschodzie do plus 5 st. na zachodzie kraju. Wiatry u miarkowane, na północy dość sil ne, z kierunków zachodnich.

Śledztwo w sprawie nadużyć na szkodę FSC

Prokuratura Wojewódzka w Lublinie, na wniosek Komendy Wojewódzkiej MO, aresztowała 7 osób podejrzanych o doko nanie nadużyć na szkodę Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie.

Z dotychczasowych ustaleń śledztwa wynika, że zorganizowana grupa przestępcza, składająca się z prywatnych pro ducentów detali dostarczanych dla FSC i pracowników tej fabryki — wykorzystując lukę na styku sektora społeczno-gospo darczego i prywatnego — zagarnęła w latach 1967—71 ponad dwa i pół miliona złotych.

Głównymi podejrzanymi w tej sprawie są: bracia **Witold i Stanisław K.** oraz ich szwagier, **Henryk T.** — właściciele zrzeszonych w Powiatowej Spółdzielni Usług Wielobranżo wych w Lubartowie prywatnych zakładów rzemieślniczych. Wystawiali oni rachunki, zawyżając koszty materiałów i ro boczny oraz bezpodstawnie doliczając narzut.

Uprawianie tej przestępczej działalności ułatwiali przeku. pieni pracownicy FSC, przeciwko którym prowadzone jest również postępowanie karne.

Dotychczas przedstawiono zarzuty 12-tu osobom. O ostatecznych rezultatach śledztwa opinia publiczna zosta nie poinformowana po jego zakończeniu. (PAP)

Klucze do mieszkania dla pracowników HCP

Wczoraj w Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „HCP” wręczono 60 rodzinom pracowników zakładów „H. Cegielski” klucze do nowych mieszkań w Osiedlu Hetmańskim. Pierwszy otrzymał klucze do mieszkania nr 1 — Wacław Skrzypczak, niter z fabryki wagonów.

Osiedle Hetmańskie składać się będzie z siedmiu wieżowców liczących w sumie 840 mieszkań w przeważającej mierze M-3 i M-4. Do końca roku otrzymają klucze jeszcze 182 rodziny pracowników „HCP”, a w pierwszym półroczu 1972 — dalszych 240 rodzin. Zakończenie budowy osiedla przewiduje się na rok 1973. (PAP)

Spotkanie Pompidou — Nixon

Szeroki program rozmów na Azorach

W poniedziałek rozpoczęło się na wyspie Terceira, wchodzącej w skład portugalskich Azorów, spotkanie na szczycie między prezydentami Stanów Zjednoczonych — Nixonem i Francji — Pompidou. Mimo wielkiej propagandy wokół tego spotkania na ogół nie sądzi się, by przyniosło ono jakiegoś spektakularnego wyniku.

Amerikanie pragnęli, by traktowano je jako spotkanie przygotowawcze do wizyt Nixon w Pekinie, a następnie w Moskwie. Dlatego też chcieli początkowo, aby tematem rozmów były głównie problemy międzynarodowe. Francuzi od samego początku kładli na cisk na sprawy walutowe i gospodarcze. Ich argumenty, że przedłużanie obecnego stanu rzeczy grozi zawartości obrotu zachodniego, przekonały wreszcie Amerykanów.

Tak więc w centrum trzech spotkań w cztery osoby Pompidou — Nixon i czwartego, rozszerzonego znajdują się zagadnienia walutowe i gospodarcze. Później dopiero dyskusyjne będą sprawy międzynarodowe, jak wojna indyjsko-pakistańska, sytuacja na Półwyspie Indochińskim i na Bliższym Wschodzie, wejście Chin do ONZ, sprawa zwolnienia europejskiej konferencji bezpieczeństwa, redukcja sił zbrojnych i zbrojeń w Europie, zawarcie porozumień w sprawie Berlina Zach., rozmowy SALT, a wreszcie — jeśli czas pozwoli — stosunki dwustronne. Łącznie rozmowy potrwać mają 8 — 10 godzin.

We wszystkich prawie sprawach międzynarodowych występują między obu krajami zdecydowane różnice poglądów, toteż — jak się sądzi — dyskusja ograniczy się do wzajemnej informacji i przedstawienia stanowisk.

W poniedziałek wieczorem zakończyło się drugie spotkanie prezydentów.

Już w niedzielę „Głos” dotarł do każdej wsi

W ub. niedzielę — jak nigdy dotychczas — pojawili się na wiejskich drogach doręczyciele pocztowi, z torbami wypchniętymi najcięższą prasą. Inicjatywa ta spotkała się z dużym uznaniem społeczeństwa; ludzie czekali bowiem na wiadomości z zakończenia obrad VI Zjazdu partii i o składzie nowych władz centralnych.

Decyzję o szybkim doręczeniu prasy porannej, w tym „Głosu Wielkopolskiego”, miewał kańcom Wielkopolski podjęło Poznańskie Wydawnictwo Prasowe „RSW Prasa”, wspólnie z Dyrekcją Okręgu Poczty i Telekomunikacji, która powiadomiła o tym obwodowe urzędy pocztowe, a te z kolei podległe placówki wiejskie.

Doręczyciele pracowali ubiegłej niedzieli przez 4 godziny; tyle bowiem czasu zabierało im dostarczenie prasy prenumeratorem w swoich rejonach Niemniej co niedzieli wsi mieszkańcy wsi sami pojawiali się w urzędach pocztowych po odbiór gazet.

Przynależało też, że praca szła sprawnie. Doręczyciele pocztowi okazali się niezawodni. (z)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbigniew Sek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A 14 XII 1971 Nr 206 (5549)

Ochrona środowiska człowieka

tematem obrad naukowców i praktyków

ZMS-owska akcja „OPIS”

Ochrona naturalnego środowiska człowieka przed dewastacją, szybko postępującą wskutek gwałtownego rozwoju przemysłu, staje się niezwykle istotną dla wszystkich krajów świata.

13 bm. rozpoczęły się w kraju dwie konferencje naukowo-techniczne, poświęcone tej problematyce. Na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie 3-dniowe obrady dotyczące zagadnień międzynarodowej ochrony środowiska otworzył zastępca przewodniczącego Ra-

dy Państwa — prof. Mieczysław Klimaszewski.

W Warszawie zaś ponad 300 specjalistów z całego kraju omawia w ciągu dwóch dni problemy unieszkodliwiania odpadów miejskich i przemysłowych.

Warszawskie środowisko inżynierów i techników sanitarnych rozpatruje m. in. wpływ wysypisk i hałd na wody podziemne, kompostowanie odpadów miejskich i ich wykorzystanie w rolnictwie, unieszkodliwianie odpadów rafinerijnych, nowoczesną technikę spalania odpadów i inne.

W Krakowie natomiast omawiane są aspekty polityczne ochrony środowiska człowieka, współpraca Polski i Czechosłowacji w dziedzinie ochrony wód granicznych i w dziedzinie organizacyjno-prawnej dotyczącej parków narodowych, problemy międzynarodowych badań zniszczeń i zmian w środowisku oraz odpowiedzialności na forum międzynarodowym za zanieczyszczanie mórz.

Wyniki konferencji wykorzystane będą w praktyce, a

także przedstawione na organizowanej w przyszłym roku w Sztokholmie światowej naradzie.

Zarząd Główny ZMS wystąpił 13 bm. z apelem do wszystkich członków szkolnych organizacji ZMS — o podejmowanie zadań na rzecz ochrony naturalnego środowiska człowieka. W ten sposób zapoczątkowana została akcja „Opis”, mająca polegać — na razie — na wykonaniu przez uczniów ZMS-owców powszechnego spisu stanu zagrożenia otoczenia biologicznego oraz na realizowaniu czynów społecznych w tym zakresie.

Przewiduje się, że w okresie od połowy grudnia br. do połowy czerwca przyszłego roku trwać będą prace organizacyjne i przygotowawcze Powołano zostanie centralny sztab akcji oraz sztab w województwach, powiatach i szkołach.

Światowe echa

Dokończenie ze str. 1
KPZR podkreśla, że otwierają one przed bratnim krajem nowe horyzonty socjalistycznego budownictwa.

PARYŻ. Poniedziałkowa prasa francuska z niesłabnącym zainteresowaniem komentuje przebieg i wyniki VI Zjazdu. Dzienniki „Figaro”, „Combat” i „Nation” piszą, że Zjazd ten potwierdził dotychczasowy kurs polityczny i zmiany do konane w naszym kraju w okresie pogrudniowym. Tygodnik „Express” zamieszcza osobną korespondencję swego specjalnego wysłannika z Warszawy, który zwraca uwagę na pozytywne zmiany dokonane w naszym kraju.

NEW YORK. „New York Times” w komentarzu tygodniowym pisze, iż miniony rok był dla Polski niewątpliwie rokiem sukcesów. Dziennik szczególnie analizuje przemówienie Edwarda Gierka wygłoszone na VI Zjeździe, a zwłaszcza te fragmenty, które dotyczą spraw gospodarczych.

BONN. Dzienniki zachodniomniemieckie w pierwszych komentarzach analizują wyniki Zjazdu, a zwłaszcza przebieg ostatniego dnia obrad. „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, „Bonner Rundschau” oraz „Koelner Stadt-Anzeiger” podkreślają przede wszystkim, że Zjazd i podjęte na nim uchwały są potwierdzeniem i umocnieniem pogrudniowego kursu nowego kierownictwa partii. Pisa one, iż Edward Gierka wskazał w przemówieniu końcowym raz jeszcze na marksistowsko-leninowski charakter decyzji podjętych w dziedzinie gospodarczej i społecznej. Potwierdzono kierowniczą rolę partii, a duży nacisk położono na sprawy demokracji wewnętrznej. Dzienniki podają krótkie cytaty nowych członków Biura Politycznego oraz omawiają dotychczasowy przebieg ich działalności partyjnej i zawodowej. (PAP)

Dziesiąty dzień wojny

Dokończenie ze str. 1

Jak donoszą z Rawalpindi, ambasador Chin, Ciang Tung, przyjęty został tam przez Nurul Amina, desygnowanego na premiera pakistańskiego. Nurul Amin i ambasador chiński przeprowadzili godzinną rozmowę.

W niedzielę wieczorem na prośbę rządu USA rozpoczęło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w sprawie konfliktu indyjsko-pakistańskiego. Na krótko przed rozpoczęciem debaty stały przedstawiciele Indii w ONZ, ambasador Samarsen wręczył Sekretarzowi Generalnemu ONZ list od premiera Indii Gandhi, przekazany do Nowego Jorku bezpośrednio drogą kopistą z Delhi.

List, który zawiera odpowiedź rządu Indii na rezolucję Zgromadzenia Ogólnego NZ z 7 grudnia br., stwierdza, iż Indie są gotowe do zaakceptowania przerwania ognia i wycofania wojsk na swe terytorium, jeżeli rząd pakistański wycofa swe siły zbrojne z Bangla Desz i zawrze pokój w układ z rządem Bangla Desz.

Po odczytaniu pisma rządu indyjskiego do U Thanta rozpoczęła się debata, wznowiona w poniedziałek po południu. Przedstawiciel USA w ONZ,

George Bush, przedstawił wówczas projekt rezolucji swego rządu. Projekt ten zawiera elementy identyczne jak uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne 7 bm. rezolucja. Projekt amerykański — podobnie jak rezolucja Zgromadzenia Ogólnego — nie proponuje politycznego rozwiązania sytuacji w Pakistanie. Wschodnim jako jednego z podstawowych kroków likwidacji konfliktu indyjsko-pakistańskiego. (PAP)

Prowokacje antyradzieckie w Pakistanie

Agencja TASS informuje, że ambasada ZSRR w Pakistanie zaprottestowała wobec władz tego kraju przeciwko antyradzieckiej prowokacji na lotnisku w Islamabadzie. W niedzielę podczas ewakuacji żon i dzieci pracowników ambasady ZSRR, przedstawicielstwa handlowego i specjalistów radzieckich grupa osób przywiezionych specjalnymi autobusami otoczyła samoloty przeskakujące wsiadając pasażerami i obrzucając ich kamieniami. Działano się to na oczach wyższych urzędników policji, którzy nie reagowali na te chuligańskie wybrzydki. (PAP)

Nieco statystyki

Skład centralnych władz PZPR

Wśród wybranych członków władz naczelnych partii — pisze dziennikarz PAP — znajdują się reprezentanci całego społeczeństwa, wszystkich ludzi pracy naszego kraju. Szczególnie licznie, liczniej niż to było dotychczas, reprezentowani są przedstawiciele klasy robotniczej i rolników. Wśród członków i zastępców członków Komitetu Centralnego partii jest bowiem 47 robotników zatrudnionych bezpośrednio w produkcji oraz 12 rolników indywidualnych, spółdzielców i pracowników PGR. W nowo wybranym Komitecie Centralnym znajduje się też duża, bo 30-osobowa grupa pracowników nauki, kultury, frontu ideologicznego oraz wychowawców i nauczycieli. Licznie reprezentowana jest inteligencja techniczna. Wielu spośród członków i zastępców członków Komitetu Centralnego to pracownicy aparatu partyjnego, działacze rad narodowych i związków zawodowych, przedstawiciele ludu węg Wojska Polskiego.

Bardzo wysoko wzrósł udział kobiet we władzach naczelnych partii. Dotychczas w Komitecie Centralnym i Centralnej Komisji Rewizyjnej było 9 kobiet. W nowych władzach znajdują się 24 kobiety.

Nowo wybrane centralne władze partii składają się z reprezentantów wszystkich pokoleń i rewolucyjnych nurtów naszej historii. Obok młodych działaczy

czy partii, wychowanych i zdobywających doświadczenie polityczne już w Polsce Ludowej, są wśród kandydatów członkowie b. KPP i lewicy PPS, są ludzie, którzy aktywnie uczestniczyli w walce PPR o społeczne i narodowe wyzwolenie oraz utrwalenie władzy ludowej i dźwignięcie z ruin zniszczonego kraju.

21 członków władz naczelnych partii posiada staż partyjny sięgający okresu międzywojennego. Spośród nowo wybranych członków władz — 109 należało do PPR, a 23 — do PPS.

Kandydaci reprezentują także wszystkie pokolenia. W wieku od 30 do 39 lat znajduje się 26 członków nowych władz, 150 znajduje się w grupie wieku od 40 do 49 lat, a 18 przekroczyło 60 lat.

Po raz pierwszy wybrano do władz centralnych partii 133 osoby, natomiast 121 osób pełniło już funkcje w centralnych władzach partii w poprzedniej kadencji.

Wyszkolenie wyższe i niepełne wyższe ma 154 wybranych członków KC, zastępców członków KC i członków CKR. Wykształcenie nie średnie i zawodowe posiada 45 osób, tyle samo posiada wykształcenie podstawowe. Skład centralnych władz partyjnych jest więc odbiciem ogólnego wzrostu poziomu intelektualnego, społecznego, którym kieruje partia i w którym przodują jej członkowie.

Wkład do odprężenia w Europie

Komentarz „Neues Deutschland”

dziennik — odpowiada naszej polityce pokojowej naszym miarom i wysiłkom.

Jest to konkretny krok na drodze do pokojowego współistnienia dwóch państw o różnych systemach społecznych. Niezależnie od tego, krok ten sprzyja tendencjom uzdrowienia sytuacji politycznej na naszym kontynencie i ułatwia wysiłki narodów, które zmierzają do bezpieczeństwa i pokoju.

Rokowania i parafowanie porozumienia stanowią samodzielną, suwerenną akt rządu NRD — stwierdza „Neues Deutschland”. Po raz pierwszy NRD i NRF powzięły postanowienia, wiążące z punktu widzenia prawa międzynarodowego w jednej z ważnych dziedzin. Po raz pierwszy rząd NRF w układzie z rządem

NRD musiał uznać granice państwowości NRD z NRF, jak też NRD z Berlinem Zachodnim. Porozumienie bierze za punkt wyjścia to, iż Berlin jest stolicą NRD. Porozumienie bierze również za punkt wyjścia, że ruch tranzytowy prowadził przez obszar państwa NRD i uznaje suwerenne prawa naszego państwa w sprawie wiz — pisze dziennik.

Każdy więc może zorientować się, że porozumienie w pełni respektuje suwerenne prawa NRD i zabezpiecza jej słusne interesy. Spełniono życzenia NRF dotyczące sprawnego komunikacji do Berlina Zachodniego. Potwierdza się więc, że wszyscy zyskują, gdy bierze się za punkt wyjścia uznanie istniejących realiów politycznych i prawnych i jeżeli zapadają wiążące porozu-

mienia, zgodne z prawem międzynarodowym.

Porozumienie realizuje uchwalony przez VIII Zjazd SED program pokoju. Umocnienie pokoju odpowiada żywotnym interesom NRD. Pokój można zapewnić jednak tylko wtedy, jeśli podejmuje się stanowcze próby rozwiązania wszystkich spornych kwestii środkami pokojowymi, jeśli respektuje się zasady pokojowego współistnienia państw o różnych systemach społecznych. Zasady te wymagają poszanowania w pełni suwerennych praw państw, a więc oczywiście również NRD.

Porozumienie o tranzyście reguluje stosunki w jednej tylko dziedzinie — podkreśla „Neues Deutschland”. Konieczne jest jednak, aby NRD i NRF nawiązały stosunki, jakie łączą zazwyczaj suwerenne i nie zależne od siebie państwa. Porozumienie o tranzyście stanowiąc może i powinno ważny krok na drodze do tego celu. PAP

„Koziołki” płacą

10, 30, 34, 40, 49 (39)

W 761 grze, której losowanie odbyło się w dniu 12 grudnia 1971 r. wpłynęło 426.043 zakładów wartości 1.278.129 — zł. Fundusz wygranych wynosił: 702.970 — zł. Nie stwierdzono wygranych I stopnia. Fundusz na wygrane II stopnia w następnych grach wynosił: 500.000 — zł.

Stwierdzono: 1 „czwórka z liczbą dodatkową” w kol. 5 w Poznaniu w wysokości 63.906 — zł; 97 „czwórek” po zł 1.537 —; 78 „trójek premiiowych” po zł 145 —; 3.444 „trójek” po zł 45 —; 1.164 „dwójek premiiowych” po zł 29 —; 19.944 „dwójek” po zł 9 —. Losowanie 762 gry odbędzie się w dniu 19 grudnia 1971 r. w Jarocinie na Rynku o godzinie 12.30. K 9709

Toto-Lotek

CIĄGNIENIE I

3, 20, 27, 33, 40, 48 (10)

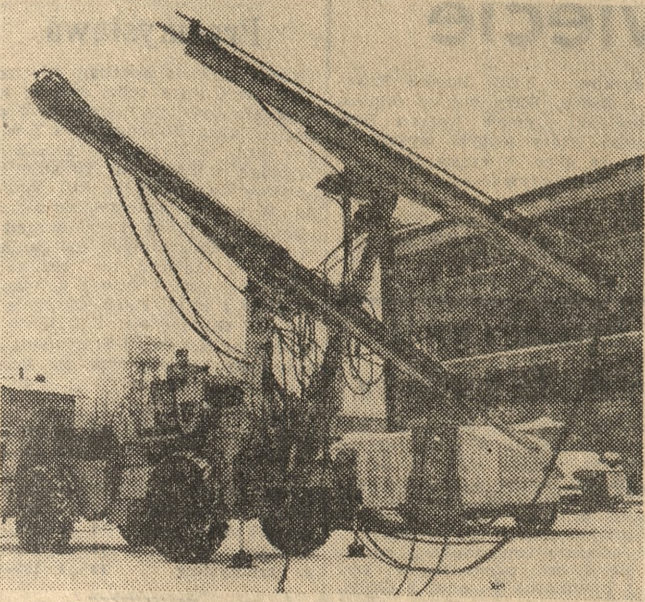
CIĄGNIENIE II

3, 4, 6, 16, 45, 48 (34)

KOŃC. BAND. 10784

(na)

Wóz wiertniczy



Zakłady Konstrukcyjno-Mechaniczne Przemysłu Węglowego w Gliwicach opracowały i zbudowały prototyp samojedźnego wozu wiertniczego typu WW-2 MS. Zespół konstruktorów ZKMPW podjął tę pracę na zlecenie kopalni miedzi w Lubiniu. Nowe urządzenie służy do wiercenia otworów strzałowych w tzw. przodkach — w systemie filarów-komorowym kopalni. Wykonane zostało całkowicie z zespołów i elementów produkcji krajowej. Podwozie samojedźnego wozu pochodzi z seryjnej produkcji „Fadromy”, natomiast wszystkie pozostałe elementy wykonane zostały przez pracowników gliwickich Zakładów. Nowy wóz pod pewnymi względami przewyższa podobne, wytwarzane przez firmy amerykańskie, francuskie, szwedzkie i inne — jest bardziej uniwersalny i może pracować pod różnymi kątami. Z jednego ustawienia wozu obwierać można wyrobisko prostokątne o wymiarach 4 na 5,5 m, a głębokość otworu wierconego wynosi 3,5 m. Konstruktor prowadzącym opracowanie nowego urządzenia, jest mgr inż. Marian Odrobina z Zakładu Urządzeń Wiertniczych ZKMPW. Na zdjęciu: nowy samojedźny wóz wiertniczy.

CAF — fot. Jakubowski

CZAS DZIAŁANIA

Dla wszystkich i dla każdego

Od ubiegłorocznego grudnia żyjemy intensywniej: każdy miesiąc, a nieraz i dzień, niósł z sobą wścieki o ważkich decyzjach, dokonaniach, zamierzeniach. Rok 1971 był rokiem rozwiązywania problemów do niedawna uważanych za nierozwiązywalne i drażliwe; rokiem łamania trudności obrosłych złą tradycją niepokonalnych; rokiem daleko posuniętych przeobrażeń, odchodzenia od fatalnej, otepiałej formuły, że „nas na to nie stać”; sami siebie — pod przewodnictwem nowego kierownictwa partii i rządu — musieliśmy przekonać, że stać nas, społeczeństwo polskie, na daleko więcej niż proponowali ludzie zapatrzeni w siebie i w złudną wymowę wskaźników.

Rok, dzielący nas od tragicznych wydarzeń na Wybrzeżu i rozstrzygających posunięć VII Plenum Komitetu Centralnego PZPR — stał się ogólnopolskim sprawdzianem, czego można dokonać, gdy przewodzić narodowi partia ma sprężyste kierownictwo, realizujące politykę powszechnie rozumianą i popieraną przez społeczeństwo. I w zakresie wzrostu produkcji, i na polu poprawy warunków pracy i życia — dało się uzyskać w

tym roku wyniki wyraźnie lepsze niż w latach poprzednich.

Robotnicy, rolnicy, inteligencja — udzielili swego zaufania nowym ludziom w kierownictwie partii i rządu: aprobując pogrudniową politykę, odpowiadając na wezwanie „pomocze?” — pomogli codzienną, rzetelną robotą. Miliony pracowników wszelkich zawodów, gotowe współdziałać z partią, oczekujące wszakże od niej inicjatywy oraz opracowania przyspieszonego programu rozwoju na miarę potrzeb i aspiracji narodu — oczekiwało się po roku spełnienia nadziei: VI Zjazd PZPR nakreślił wszystkim Polakom zadania pełne rozmachu.

Zjazd poprzedziła dyskusja, w sumie — rozległa, obejmująca wszystkie środowiska i wszystkich chcących przedstawić swe poglądy w określonych sprawach. Była to dyskusja szczerą i odważną, wolną od nacisków i deformacji, której wektorem stało się jakże celne hasło „aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej”.

Nasz bezpartyjny uczonec, przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, profesor Janusz Groszkowski, zasiadający jako gość w prezydium VI Zjazdu PZPR, niezwykle trafnie określił w swym przemówieniu stosunek ogółu obywateli do partyjnego forum. Profesor nazwał delegatów nie tylko mandatariuszami PZPR, lecz jednocześnie reprezentantami ludzkich i obywatelskich pragnień oraz nadziei całego społeczeństwa. A ponieważ dyskusja nad Wytęczyńskimi miała zasługę ogólnonarodową, społeczeństwo czuło się nie obserwatorem, lecz współuczestnikiem Zjazdu.

Dobra Polska nie da się odzielić od sprawy socjalizmu, a socjalizm nie da się pomyśleć i zrealizować bez kierowniczej roli partii — kontynuował Janusz Groszkowski. Jest też wyrazem wspólnej, powszechnej woli, by program socjalistycznego rozwoju był realizowany wspólnym, zgodnym działaniem wszystkich obywateli i stale wzbożany wspólną refleksją i dialogiem pomiędzy władzą a społeczeństwem.

Edward Gierk i w referacie programowym, i w słowach, zamykających obrady VI Zjazdu, poświęcił wiele uwagi konieczności współdziałania partii ze stronnictwami

politycznymi, z organizacjami społecznymi, które zespala Front Jedności Narodu, z ogółem nie należących do partii obywateli. Przywódca PZPR oświadczył z trybuny zjazdu, że realizacja programu dalszego rozwoju Polski jest sprawą całej partii, klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy, całego narodu. Dzieło, które podjęliśmy — powiedział — wymaga uruchomienia w pracy dla kraju całego potencjału sił twórczych narodu. I dalej: „W interesie narodu leży stałe umacnianie związków partii z bezpartyjnymi. Zasadą naszej polityki jest i będzie pobudzanie społecznej aktywności bezpartyjnych, informowanie bezpartyjnych, liczenie się z ich opinią, powierzenie bezpartyjnym odpowiedzialnych zadań i funkcji”.

Referat programowy Biura Politycznego KC PZPR zawierał także istotny fragment, poświęcony roli inteligencji. Jest oczywiście to główne oparcie partii stanowią robotnicy, zwłaszcza z wielkich skupisk przemysłowych; niemającą bazę społeczną posiada również partia na wsi. Niemniej rola społeczna inteligencji wzrasta. I sekretarz oznajmił, iż będą tworzone dla inteligencji dobre warunki pracy i aktywności społecznej, partia będzie sprzyjała nowoczesnym tendencjom i twórczym ambicjom, ożywiającej inteligencje środowiska.

Obrady VI Zjazdu zakończyły się w minioną sobotę wyborami nowych władz kierowniczych PZPR oraz powzięciem uchwały, wytyczającej wielokierunkowe polityki partii na najbliższe lata. Podstawowym rezultatem Zjazdu stało się opracowanie programu dalszego socjalistycznego rozwoju Polski, programu, który wy-

znacza cele ogólnonarodowe, bowiem jego idee przewodnią stanowi przyspieszenie społeczno-ekonomicznego umocnienia kraju. Temu procesowi ma towarzyszyć umacnianie socjalistycznych stosunków społecznych we wszystkich dziedzinach naszego życia.

Spełnił przeto VI Zjazd PZPR oczekiwania nie tylko dwu milionów dwustu siedemdziesięciu tysięcy członków partii. Spełnił także oczekiwania środowisk robotniczych i ogółu obywateli. Zjazd zaaprobował bowiem jednoznacznie i uznał za jedynie słuszną — pogrudniową politykę nowego kierownictwa, cieszącą się powszechną aprobatą społeczeństwa.

W tym miejscu wypadnie postawić się jednym jeszcze cytatem z przemówienia Edwarda Gierka, zamykającego obrady Zjazdu: „Miliony Polaków oczekiwały od nas jasnych rozpoznań i trafnych decyzji, które wytyczałyby kierunek drogi i określając zadania, wskazywałyby realną perspektywę pomyślniejszego jutra — dla wszystkich i dla każdego” (podkr. — W. P.).

Oto i sedno sprawy. Po czasie dyskusji, konfrontowania poglądów, po ostatecznym opracowaniu programu rozwoju społeczno-ekonomicznego — nadszedł czas działania. Zgodnie z dewizą, która zrobiła w tym roku karierę: „więcej dyskusji, przed podjęciem decyzji — więcej dyscypliny w realizacji postanowień” — punkt ciężkości przesuwa się obecnie ku praktycznemu wcielaniu w życie programowych wskazań. Nie znaczy to, by wykreślić można było dyskusję z naszego życia społecznego, którego stały się one integralnym elementem; rzecz w tym, by obecnie koncentrować się na realizacji zapadłych uchwał, na konsekwentnym, nacechowanym niezłomną wolą, wdrażaniu na każdym stanowisku pracy — zjazdowych dyrektyw. Nie ma przy tym co oczekiwać na specjalne polecenia, jako że generalny kurs jest całkowicie jasny: chodzi po prostu o rzetelną robotę każdego z nas i o zwiększone poczucie odpowiedzialności za wykonywane obowiązki, wszystko jedno, czy w grę wchodzi ministerialna teka, czy robotniczy kombinat.

WIESŁAW PORZYCKI

Pakistan — Indie

To nie jest święta wojna

Nie wygasły jeszcze ogniska wojny w Indochinach i na Bliskim Wschodzie, a już rozgorzała nowa wojna na Półwyspie Indyjskim. Wśród spłotu przyczyn, które do tej wojny doprowadziły, jedną odgrywa rolę szczególną. Kiedy Brytyjczycy wycofywali się z Indii (przed dwudziestu laty) pozostawili tam wraz z całą spuścizną kolonializmu ostrożną rysowaną podziałami wyznaniowymi, przede wszystkim między muzułmanami a hinduistami. Dziesiątki lat podsycałi oni wyznaniowe, jak również narodowościowe i kastowe sprzeczności, kierując się znaną maksymą: „dziel i rządź”. Poparli też ideę utworzenia muzułmańskiego państwa wyznaniowego, obejmującego odległe od siebie o dwa tysiące kilometrów skupiska ludności najzupełniej różnej pod względem etnicznym, językowym i kulturowym, tyle tylko, że wyznającej tę samą religię.

Islam, który miał stwarzać poczucie jedności między Pakistanem zachodnim i wschodnim, okazał się jednak spoiwem

nietrwałym. Wśród bengalskiej ludności Pakistanu wschodniego narastały dążenia separatystyczne, którym rząd generała Jahi Khana, przeciwstawił okrutny wojskowy terror. Nie dzięki zielonemu sztandarowi Proroka, lecz uzbójcom po zęby armiom Pakistanu zachodni i wschodni stanowią dzisiaj jedną państwową całość. Obserwujemy jeszcze jedną klęskę idei traktującej określoną religię jako podstawę ustroju państwowego, nadającej religii rangę zasadniczego kryterium przy nalezności państwowej.

W odróżnieniu od Pakistanu Indie są republiką świecką, w której wyznawcy różnych religii i niewierzący cieszą się potwierdzonym konstytucyjnym równouprawnieniem. Większość ludności wierzącej Indii stanowią wyznawcy hinduizmu, lecz hinduizm nie jest tam religią państwową, oficjalną, czy wyjątkowo uprzywilejowaną. W Indiach obowiązuje ścisły rozdział Kościołów, wyznań religijnych i związków wyznaniowych od państwa. Poza hinduistami są w Indiach buddyści, katolicy, protestanci, muzułmanie... Ci ostatni stanowią ok. 10% ludności. Swoją kulturę religijną mogą oni uprawiać równie swobodnie, jak hindusi i inni wyznawcy innych religii.

Z racji wyznawania lub niewyznawania takiej czy innej religii obywatele Indii ani nie uzyskują ani nie tracą uprawnień obywatelskich. Zmarły w 1969 r. poprzedni prezydent Indii, Z. Hussain, był muzułmaninem. Natomiast w Pakistanie hindusi, którzy tam pozostali, są prześladowani, traktowani jako ludzie drugiej kategorii. Ostatnio nasilono też niebawale dyskryminację chrześcijan. Do ateizmu w Pakistanie strach się przynależy.

Wojnę, którą Pakistan wyprowadził Indiom, fanatycy muzułmańscy w Pendżabie chcieli nazwać świętą wojną Islamu z niewiernymi. Ale to nieprawda, wojna prowadzona przez Pakistan jest „brócona na równi przeciwko Indiom, jak przeciwko muzułmanom w Bengalu Wschodnim. Muzułmanie biją się z muzułmanami.

Zanim ta wojna wybuchła muzułmanie z Bengalu wschodniego uciekali przed muzułmanami pendżabskimi do stano- wianego części Indii Bengalu zachodniego, w którym religią wyznawaną powszechnie jest hinduizm. A więc jeszcze jeden dowód na to, że podziały spo-

czeństwa według kryteriów religijnych, co tak usilnie forsowano w Pakistanie, są po prostu sztuczne.

W Europie, poza wyjątkami, już od dawna jest rzeczą oczywistą, że religia nie jest podstawowym wyznacznikiem stratyfikacji społecznej, że istotne są podziały klasowe, a nie wyznaniowe. W krajach socjalistycznych jest to jedna z zasad naczelnych w ich polityce wewnętrznej, zaś w krajach kapitalistycznych klasa robotnicza (poza przykrym wyjątkiem Irlandii Północnej) nie daje się już zwozić burżuazji, chcące w miejsce różnic klasowych podsuwać wyznaniowe.

Przyjdzie czas, że rzesze zbieżnej ludności na subkontynencie indyjskim do zrozumienia. Szkoda tylko, że tak późno i w wyniku doświadczeń straszliwie tragicznych.

STANISŁAW MARKIEWICZ

Kiedy zobaczymy Poznań w Pradze

W listopadowym słońcu Praga nie jest złota, ale popielato-żółte odcienie mgły i parków nad Wełtawą i tłumy na ulicach, w sklepach i winiarniach, na placu Staroměstskim — komponują się w przyjemny nastrój pięknego miasta. W teatrach pełna frekwencja, w licznych antykwariatach sporo młodzi i kobiet, poszukujących książek.

Przy placu Waclawa u Ośrodka Informacji i Kultury Polskiej, którym kieruje Wielkopolek Krzysztof Jężyk, w salonach — „Dni Katowic”. A tuż za narożnikiem w polskim sklepie — też tłoczno, niezawodnym powodzeniem cieszą się płyty z piosenkami, albumy krajoznawcze, teksty li, wyroby rzemieślnicze.

Warto było posłuchać pani z Komisji Zagranicznej Związku Literatów Czech i wyjechać na dwa dni do Karlowych Warów — w zupełny spokój, chwilami tylko zmagający wiedeńskim walcem, albo śpiewem Maryli Rodowicz. Natomiast „skok” na kilka godzin do starego zamku Karlstein, to utrwalenie nastroju średniowiecznych uliczek Pragi.

Pierwszy, kilkudniowy pobyt pod Hradczanami, zezwala na poszukiwanie smaku miasta, pozna go już przez wielu z nas, chociaż wątpliwe, czy każdemu turyście udało się trafić do piwnicy

— winiarni św. Tomasza, w pobliżu polskiej ambasady. Pikan- tne jedzenie.

W bladym słońcu, szukałem jednak tam — Polski. I znalazłem kawał naszej współczesności, kultury i gospodarki. Twórczość Tuwima, Gałczyńskiego, Broniewskiego, z dawnych — Mickiewicza i Norwida i wielu innych, prezentowana świetnymi przekładami, elegancko wydany mi książkami z płytami. Jedynie w Pradze mają nagrania „nielegalne” — wierszy Tuwima, recytowane przez samego mistrza, a za-

omówienie twórczości Kazimierza Iłakowiczówny.

Wróćmy jednak do sprawy dość istotnej. Ośrodek Informacji i Kultury Polskiej w Pradze, w programie listopadowym, w ramach „Dni Katowic”, dobrze przedstawił nasz górniczy region — w fotografii, książkach, wystawach, odczytach. Spotkania i dyskusje z mieszkańcami Pragi — prowadzili ekonomiści, inżynierowie różnych specjalności, dziennikarze, literaci, działacze kultury ze Śląska. Wyświetlono kilka filmów — Jakubowskiej, Ko-

List znad Wełtawy

śluga do dr. Jana Pilana, który odszukał cenny skarb. W bliskości Wydawnictwa Literackiego mieści się Wydawnictwo Pedagogiczne, a w nim funkcjonuje znana kłódka dział polski. Starannie wydane podręczniki w języku polskim dla około 20 tys. młodzieży szkolnej polskich szkół w Czechosłowacji, czasopisma — „Ju trzaska” i „Ogniwo”, redagowane w Czeskim Cieszyńcu, prezentują młodym czytelnikom niemal całą polską literaturę współczesną, naszą historię, nasze miasta i regiony. W numerze październikowym „Ogniwa” z 1971 roku — przeczytałem obszerne

przy placu Waclawa, na piętrze — laureaci konkursów chopinowskich; spotkania autorskie pisarzy polskich przyciągały wielu czytelników, tak samo prelekcje polskich publicystów. Duża grupa prażan uczęszcza na kursy języka polskiego. Każdy dzień — ma swój problem polski, a Praga ma swoich ulubieńców wśród naszych aktorów i piosenkarzy (ostatnio Maryla Rodowicz). W roku 1970 odwiedziło ośrodek około 700 uczniów, a w pierwszej połowie r. 1971 — ponad 4 tys. Studentki, stały klub „Zaczek” jest dodatkową przynętą.

Tak więc realizuje się stosunek przyjaźni i współpracy między naszymi narodami. A ośrodek w Bratysławie posiada własny, duży dorobek. Myślę prosto i konkretnie — czas najwyższy, aby dobrany zespół nad Wartą, reprezentujący wszystkie środowiska zawodowe i twórcze — przystąpił już do opracowania „Dni Poznania” nad Wełtawą. Dobra to okazja do tego, aby pojechać do pięknej Pragi na ciekawe i pożyteczne spotkania i rozmowy. Z bliska wiele spraw wygląda inaczej niż teraz — nż w plotkach. Kuchnia smaczna, dziewczęta zgrabne i ładne. Ja też mam już tam kilku dobrych przyjaciół.

GERARD GÓRNICKI

Obchody 100-lecia Polonii brazylijskiej

W sali rektoratu Uniwersytetu Federalnego w Kurytybie odbyła się uroczysta akademicka, zorganizowana z inicjatywy Komitetu obchodów 100 rocznicy emigracji polskiej w Brazylii. W części artystycznej wystąpił polonijny zespół folklorystyczny Towarzystwa im. T. Kościuszki w Kurytybie. W uroczystościach, obok przedstawicieli władz miejscowych, społeczeństwa i Polonii, wzięli udział: ambasador PRL w Brazylii Eugeniusz Ciurus oraz konsul w Kurytybie Kazimierz Wojewoda.

W związku z obchodami 100-lecia emigracji polskiej w Paranie odbyły się w październiku br. pogadanki na temat emigracji polskiej w szkołach podstawowych, średnich i uniwersyteckich w Kurytybie. W listopadzie br. eksponowano pamiątki emigracji polskiej w Towarzystwie Dobroczynnym w Abrancos oraz odbyły się ekspozycje malarzy polskich i polsko-brazylijskich, a w Bibliotece Parańskiej czasopism i periodyków, wydawanych w Brazylii w języku polskim. 25 listopada br. odbyły się: uroczyste zebranie Senatu Federalnego, posiedzenie Izby Deputowanych oraz Izby Ustawodawczej Stanu Parana. Wieczorem tegoż dnia odbyła się uroczysta sesja Rady Miejskiej m. Kurytyby. 27 listopada br. nastąpiło odsłonięcie popiersia Sebastiana Edmunda Wolskiego, (Interpress).

Jan Sebastian i kameraliści

Kolejny koncert Estrady Kameralnej poświęcono w całości muzyce Jana Sebastiana Bacha. Autor „Mszy h-moll” zrazu miał u współczesnych opinię konserwatysty. Jego czterej synowie, sami znakomici muzycy, mówili o tej twórczości bez większego entuzjazmu. Uważali estetykę Jana Sebastiana za przestarzałą i niemodną, co znalazło wyraz w drastycznej wypowiedzi najmłodszego syna Bachowego (Jana Krystiana), na zrywającego dzieła ojca, starą peruką. Ale wiek XIX upomniał się o mistrza. Czas wymierzył sprawiedliwość. Pierwszy Beethoven wykrzyknął z nabożnym zachwytem: „On nie powinien na żywać się strumyk (Bach), ale całe morze!”. W roku 1829 Mendelssohn wkręcił zapomnianą „Pamięć Mateuszową”. Genialny twórca wcale nie był nowatorem w muzyce. Można go nazwać raczej historyczną syntezą. Udoskonalił wszystkie formy przeszłości, z wyjątkiem opery. Przewyższył innych kompozytorów po tęgą swą indywidualnością, wzniosł się do bogactwa myśli muzycznej, pełną maestrią sztuki kontrapunktycznej.

Poznański wiecór bachowski wypełniły 2 sonaty i 3 arie basowe (z towarzyszeniem skrzypiec lub wiolonczeli i fortepianu). Najbardziej wartościowym punktem programu — występ Stanisława Firleja, który szlachetnie prowadził tonem, technicznie nieomylnie, a przede wszystkim z prawdziwym uduchowieniem odtworzył wiolonczelową „Sonatę D-dur” — przy wzrastałym dynamicznie towarzyszeniu fortepianowym Marty Jankowskiej. Chciałoby się tej pary słuchać częściej. Z kolei Wanda

Wierzbicka - Woźniak odegrała „Sonatę g-moll” na skrzypce solo. Artystka znana jest nie tylko u nas z muzykalności i wirtuozowskiego „zacięcia”. A jednak jak na małą salę Pałacu Działyńskich tym razem stosowała dźwięk nazbyt ostry i agresywny, co psuło ładnie zarysowaną linię ogólną interpretacji. Po przerwie popisowywał się Jerzy Gruszczyński, śpiewający z towarzyszeniem instrumentalnym (wyżej wymienionych) kilka arii bachowskich. Młody basista zapowiadał się jako solidna siła oratoryjna. Potrafi frazować stylowo, bez śladu operowej manier. Komentarzy słownych udzielał Ryszard Klawitter, już bodaj od 10 lat zapobiegliwy gospodarz „wtorków kameralnych”.

W innym pożytecznym cyklu Estrady Młodych wystąpiły 3 artystki krakowskie. Najlepszą okazali się pianistka Aniela Hartwich, której niesamowita trema popsuła koncertowanie. Już dawno nie słyszało się tak po amatorsku zagranego Debussy'ego — dźwiękowo monotonna, bez rytmu, logiki opracowania, z pedalem stosowanym natrętnie i zawadzającą co chwila pamięcią. Czy wszystko położyć tu należy na karb rozdygotanych nerwów? Le piej zaprezentowała się sopranistka Barbara Niewiadomska, dysponująca miłym głosem lirycznym i staranną dykcją. Leczo slika porwała się na zbyt odpo wiedzialny program: 13 trudnych pieśni Ravela, Debussy'ego i Poulenc'a. Na podobne wyczyny może sobie pozwolić tylko rutynowa na koncertantka. Bez zarzutu akompaniowała pianistka Barbara Kóska.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Paragraf i życie

Kłopotliwa gwarancja

Przed sześciu laty szczęśliwy los wyróżnił Józefa Z., posiadacza książeczki samochodu PKO. W kolejnym losowaniu właśnie na nią padła wygrana — samochód marki „Moskwicz 403”. Przy odbiorze wozu z Motozbytu właścicielowi wręczono książeczkę gwarancyjną, zapewniającą bezpłatne naprawy w okresie najbliższych sześciu miesięcy, bądź do czasu przejechania dziesięciu tysięcy kilometrów.

Wkrótce potem Józef Z., pro wadząc samochód uległ wypad kowi. Wóz został całkowicie zniszczony, kierowca wyszedł bez szwanku. Ekspertyza tech niczna stwierdziła, że przyczyną katastrofy była wada produkcyjna — nieprawidłowe za zębienie się trybów mecha nizmu kierownicy. Józef Z., straciwszy po takim doświadczeniu wszelki zapał do prowa dzenia samochodu, odstawił do Motozbytu wrak pojazdu i za żądał wypłacenia gotówki rów nowartości ceny „Moskwicza” — 115 tys. złotych. Po otrzymaniu odszkodowania należnego z tytułu ubezpieczenia wypad kowego ograniczył roszczenia do kwoty 70 tys. Motozbyt żąda nie to pozostawił bez odpo wiedzii.

Po upływie z górą roku od chwili rozbicia wozu Józef Z. stracił cierpliwość i wystąpił z powództwem na drogę sądową. W toku procesu Motozbyt pod trzymał negatywne stanowisko wobec roszczeń klienta. Zdaniem przedstawicieli tej instytu cji gwarancja zobowiązywała jedynie do wymiany lub na prawy wadliwie funkcjonują cych części wozu, lecz nie uprawniała poszkodowanego do żądania zwrotu pełnej jego równowartości w gotówce.

W ostatniej instancji spo rem zajął się Sąd Najwyższy. Rozważając zakres udzielonej przez Motozbyt gwarancji — Sąd Najwyższy stwierdził, że z treści zawartej między strona mi umowy nie wynika wyraźne zobowiązanie do wymia ny całego samochodu na inny, wolny od wad. Jednakże sko

ro obowiązkiem gwaranta jest wymiana wszystkich zniszczo nych części, w konkretnym wy padku jest to równoznaczne z dostarczeniem innego, w pełni sprawnego wozu. Dochodzenie przez powoda roszczenia o za płatę równowartości samocho du również nie jest przewidzia ne ani w przepisach kodeksu cywilnego, ani w treści udzie lonej gwarancji. Żądanie jed nak zwrotu w gotówce częściu wej wartości wozu jest kor zystniejsze dla Motozbytu niż wydanie nowego wozu, jest więc w pełni uzasadnione i do puszczalne.

M. M.

Sygnatura II CR 593/69.

W kraju i na świecie

Zakończony został konkurs dla młodych lekkoatletów — nadziew olimpijskich Wielkopolski, organi zowany m. in. przez POZLA re dakcję „Gazety Poznańskiej”. Zwycięzcą konkursu im. Karola Hoffmanna został 17-letni młotacz z MKS Malta Poznań — Mieczysław Bręczewski.

Pierwszą nagrodę w konkursie „Na przełaj przez Wielkopolskę”, którego inicjatorami byli nasi ko ledzy z działu sportowego „Gaze ty Poznańskiej”, zdobył w Marzeni nie pow. Września.

W drużynowych mistrzostwach kobiet i juniorów Wielkopolski w tenisie stołowym, dwukrotnie triumfowały zawodniczki ostrze zowskiego Piasta, zajmując w obu kategoriach pierwsze miejsca.

W naszym obiektywie



Wielkie emocje mieliśmy okazję przeżyć podczas derbów koszykarek Lecha i AZS-u Poznań. Na zdjęciu: fragment spotkania.



Dwie porażki ponieśli hokeiści na lodzie poznańskiej Cybiny. W sobotę przegrali z TKKF Ognisko Szczecin 5:6 zaś w meczu rewanżowym ulegli tej drużynie 1:11.

Fot. (2) — K. Przychodźki

a na drugich pozycjach znalazły się reprezentantki Sanu.

Młodzi zapaśnicy swarzędzkiej Unii, pokonali w stylu klasyczny rówieśników z Cybiny Poznań 71:54 pkt. Zapaśnicy Unii za jeli pięć pierwszych miejsc na sześć kategorii.

Siatkarki AZS AM — Poznań, dwukrotnie pokonały swoje koleżanki z Łodzi 2:0 i 2:1, a siatkarki AZS AM Poznań pokonały swych łódzkich przeciwników 2:1 i uległy 1:3.

W Lublinie zakończyły się finały drużynowych mistrzostw Polskiej w szachach Polskiego Związku Niewidomych. W wyniku tygodniowych rozgrywek, mistrzostwo Polski zdobyła reprezentacja Wrocławia 17,5 pkt., przed Poznaniem 15,5 pkt., Lublinem — 15 pkt., Krakowem 10,5 pkt., Gdańskiem 9,5 pkt. i Przemyślem 7 pkt.

Reprezentanci Grodna (Białoruska SRR) pokonali w Białymstoku, reprezentację bokserską tego miasta 12:8. Błękitni Kielce wygrali na własnym ringu z zespołem Motor Goerlitz (NRD) 13:7.

Szatangiści warszawskiego AZS odnieśli zwycięstwo w międzynarodowym trójmeczcu w podnoszeniu ciężarów w Warszawie, w którym uzyskali 57 pkt., wyprzedzając Neftochemik Bargas (Bułgaria) — 39 pkt. i drużynę Vasehradu (CSRS) — 33 pkt.

Po sobotnio-niedzielnym spotkaniu o mistrzostwo I ligi w siatkówce mężczyzn, przodownikiem bez straty punktów jest Resovia, która wyprzedza AZS Olsztyn i Legię Warszawa. W siatkówce kobiet bez porażki na czele tabeli znajduje się drużyna łódzkiego Startu.

W tabeli rozgrywek o mistrzostwo I ligi w hokeju na lodzie prowadzą Podhale i Naprzód, które mają na swoim koncie po 43 pkt. Ostatnią pozycję w tabeli zajmuje oświęcimski Unia z 1 pkt.

Koszykarze Resovii zwyciężyli u siebie w rewanżowym pojedynku z czołowym zespołem Ukrainy — Awangard Lwów 74:73.

Na 50-metrowym basenie w Ros tocku odbyły się międzynarodowe zawody pływackie z udziałem za

wodników z NRD, Polski, Szwecji i ZSRR. Duży sukces odniósł szwedzki pływak Roman Stachurski, który wygrał wyścig na 100 m st. grzb. w czasie 1:04,4.

15-letnia pływaczka Australii Gould pobili jeszcze jeden rekord świata na dystansie 1500 m — 17:00,6. Jest ona ponadto posiadaczem rekordów w stylu dowolnym na 100, 200, 400 i 800 m.

Zagraniczne wojaże poznańskich sportowców

Do Kornenburga wyjechała nasza reprezentacja w piłce ręcznej mężczyzn. Polacy zmierzają się 15 bm. w tej miejscowości w towarzyskim meczu z reprezentacją Austrii a 16 bm. wystąpią w rewanżowym pojedynku w Grazu. W składzie reprezentacji znalazło się dwóch poznaniaków: Dybol i Rozmiar — obaj z Grunwaldu.

Polscy koszykarze wyjechali na tomiast do Nowego Jorku. Tam rozpoczyna tournée, składające się co najmniej z dziesięciu spotkań z czołowymi uniwersyteckimi ze społami amerykańskimi. Wyprawa potrwa aż do 17 stycznia 1972 roku. Również w tym składzie znaleźli się dwaj poznaniacy: H. Cegielski i E. Durejko — obaj z Lecha. (o-za)

dalekopisem

WŁOSI ZDOBYLI PUCHAR GUSTAWA V

Nieoczekiwanym zwycięstwem tenisistów włoskich zakończyły się tegoroczne rozgrywki o puchar króla szwedzkiego Gustawa V. W finałowym meczu Włochy wygrali z Hiszpanią 2:1. Ostatecz na kolejność: 1. Włochy, 2. Hiszpania, 3. CSRS, 4. NRF.

PRZECIWNICY KOSZYKARZY W Monachium odbyło się losowanie przed olimpijskiego turnieju kwalifikacyjnego strefy europejskiej w koszykówce mężczyzn do Igrzysk w Monachium. Reprezentacja Polski walczyć będzie w grupie „A” z zespołami Hiszpanii, Węgier i W. Brytanii.

CALIŃSKA TRZECIA W PLEWEN

W Pławach zakończył się między narodowy turniej w tenisie stołowym, w którym wśród Polaków najlepiej spisała się Danuta Calińska, która w grze pojedynczej po dzieliła trzecie miejsce z Węgierką Sendi. Zwyciężyła Hovestedt (NRD) (o-za)

Mecze bokserskie Polska — Rumunia

Po mityngu w Łodzi kapitan związkowy PZB Lucjan Olszewski podał do wiadomości składy polskich zespołów, które w dniu 19 bm. walczyć będą w Opolu i w Galatei z reprezentacjami Rumunii.

W meczu pierwszych reprezentacji w Opolu drużyna polska wystąpi w następującym zestawieniu (od papierowej do ciężkiej): Rożek, Błażynski, Sellin, Tomczyk, Szczepański, Pierwieński, Sobczak, Rudkowski, Stachurski, Gortat i Treła.

Do Rumunii na mecz drugiej reprezentacji wyjadą (od papierowej do ciężkiej): Orsz, Lechow ski, Morus, Prochoń, J. Zeleznik, Bryl, Zakrzewski, Petryszyn, Sitkowski, Dragan i Gerlecki. (PAP)

Dwie porażki Przemysława

Ostatnia seria spotkań mistrzowskich w I lidze piłki ręcznej kobiet, nie była zbyt szczęśliwa dla poznańskiego Przemysława. Zespół ten grał w Poznaniu z AZS-em Wrocław i mimo bardzo ambitnej postawy dwukrotnie został pokonany. W sobotę wrocławskie akademickie wygrały 14:11, zaś w niedzielę 14:10. W pozostałych spotkaniach uzyskano następujące rezultaty: AKS Chorzów — Otmęt Krapkowi ce 11:16 i 13:13, Ruch Chorzów — Sośnica Gliwice 9:11 i 5:13, Zespoły Pogoni Szczecin i Startu Gdańsk rozegrały swoje mecze we wcześniejszym terminie.

Oto aktualna tabela:

1. Sośnica Gliwice	12	20	178—136
2. Otmęt Krapk.	12	17	195—143
3. Pogon Szcz.	12	17	162—143
4. AZS Wr.	12	15	153—144
5. Ruch Chorzów	12	15	123—113
6. AKS Chorzów	12	8	119—147
7. Start	12	5	139—170
8. Przemysław	12	1	108—192

Papa Stamm ukończył 70 lat

Feliks Stamm, jeden z najlepszych trenerów boksu amatorskie go w świecie, ukończył 14 bm. 70 lat. „Papa” Stamm to historia polskiego boks. W latach 1924—1928 rozegrał 13 walk, z których większość wygrał, a mając 25 lat został już trenerem jednego z naj silniejszych i najpopularniejszych w tym czasie klubów bokserskich w Polsce — poznanskiej „Warty”. Było to duże wyróżnienie dla tak młodego trenera. Przez wiele lat selekcja bokserska poznanskiej „Warty” pod opieką F. Stamm a dzierżyła tytuł mistrza Polski, a jej pięściarze stanowili z reguły trzon reprezentacji kraju.

Po zakończeniu działań wojennych Feliks Stamm stanął w pierwszym szeregu tych którzy zaczęli odbudowywać polski sport. Stworzył tzw. „polską szkołę boksu” z której wyszli tej klasy pięściarze co Antkiewicz, Chychla, Kukier, Stefaniak, Grudzien, Kulej, Drogosz, Walasek, Pietrzykowski i wielu, wielu innych.

Od roku F. Stamm kieruje zgromadzeniem naszej kadry pomagając trenerom w szkoleniu.

Z okazji jubileuszu, pan Feliks otrzymał wiele telegramów gratulacyjnych, listów i telefonów. (o-za)

Siatkówka

II LIGA MĘŻCZYZN

Calisia — AZS Gdańsk	1:3	1:3
AZS Szcz.	3:2	3:0
Start — AZS PW W-wa	3:0	3:2
Stal — Warszawianka	3:0	1:1

1. Stal Mielec	12	12	36:2
2. AZS Gdańsk	12	11	43:12
3. Calisia	12	7	24:22
4. Warszawianka	12	6	23:21
5. Start Gdynia	12	4	20:28
6. AZS Szczecin	12	4	16:28
7. AZS PW W-wa	12	2	13:33
8. AZS Lublin	12	2	8:31

II LIGA KOBIEC

Energetyk — Gedania	3:1	1:3
Start — Budowlani	3:1	1:3
AZS P. W-wa	3:2	2:3
AZS Gdańsk	3:2	2:3
MKS Praga — AZS Lublin	2:3	1:3

1. Energetyk	12	9	32:17
2. Start	12	9	29:16
3. Gedania	12	7	25:23
4. AZS PW W-wa	12	6	25:23
5. Budowlani Toruń	12	5	21:24
6. AZS Lublin	12	5	20:25
7. AZS Gdańsk	12	4	24:28
8. MKS Praga W-wa	12	3	13:32

Koszykówka

Remis w derbach Poznania

Zespoły koszykarek Lecha i AZS-u Poznań, które zmierzyły się w dwóch bezpośrednich spotkaniach, podzieliły się punktami. W sobotę zwycięstwo odniosły akademickie 69:68 zaś w niedzielę triumfowała drużyna Lecha 66:56. Choć o zakończeniu pierwszej rundy rozgrywek mistrzowskich eks traklasy kobiet pozostały jeszcze dwie kolejki spotkań, tytuł „mistrza jesieni” zapewniły sobie definitywnie koszykarki LKS-u. W ostatniej serii odniosły one dwa zwycięstwa nad Spójnią Gdańsk i są jedynym zespołem w I lidze, który nie poniósł jeszcze ani jednej porażki.

Widzowie, którzy oglądali ostatnie mecze koszykarek nie mogli na rzekać na brak emocji, ale, niestety, nie byli zachwyceni poziomem naszych czołowych drużyn. W dal szym ciągu zbyt dużo widać na boiskach prostych błędów, jak np. niecelne podania, rzuty z nieprzygotowanych pozycji itp., które poważnie obniżają wartość meczów.

A oto wyniki i tabela:

Wisła — Spójnia	84:69	1	66:69
Korona — LKS	49:70	1	49:68
Lech — AZS P-ń	68:69	1	66:56
Polonia — AZS Lubl.	68:56	1	59:55
1. LKS	12	24	849—676
2. Wisła	12	21	787—667
3. Lech	12	19	801—782
4. AZS P-ń	12	18	730—720
5. Spójnia	12	16	812—862
6. Polonia	10	14	642—625
7. Korona	10	13	536—635
8. AZS Lublin	12	13	687—867

J. SIEMIONOW

11F Wgnień wiosny

Drzwi otworzyły się: na progu stał Helmut z dzieckiem na ręku.

— Pora karmić — powiedział, — chłopczyk bardzo prosi jeść.

— Poczekaj — krzyknął Rolf. — Zamknąć drzwi!

— Tak, ale... zaczął Helmut, ale Rolf wstawszy, szybko podszedł do drzwi i zamknął je prosto przed nosem siwego, kontuzjowanego esesmanna.

— A więc tak. Dowiedzieliśmy się, że pan zna rezydenta.

— Ja już wyjaśniałam...

— Znam pani wyjaśnienia. Czytałam je i słuchałam z taśmy magnetofonowej. Wystarczyły mi one do dzisiejszego ranka.

Ale od dziś wszystko się zmieniło.

— A cóż takiego się stało dziś rano?

— Coś się zdarzyło. Czekał na to zdarzenie, wiedzieliśmy o wszystkim od początku — potrzebne nam były jednak dowody. I otrzymaliśmy je. Nie możemy przecież aresztować człowieka, jeśli nie mamy dowodów: poszlak, faktów lub chociażby zeznań dwóch ludzi. Tak więc znaleźliśmy je teraz.

— Ja nie odmawiałam od samego początku...

— Niech pani nie gra! Nie o panią chodzi! I pani wie doskonale o kim jest mowa.

— Nie wiem. I bardzo pana proszę, niech mi pan pozwoli nakarmić chłopca.

— Najpierw powie mi pani, gdzie i kiedy spotykała się pani z rezydentem, a potem pójdzie pani nakarmić chłopca.

— Już tłumaczyłam temu panu, który mnie aresztował, że ani nazwiska rezydenta, ani jego adresu, ani wreszcie jego samego nie znam.

— Niech pani posłucha — powiedział Rolf — proszę nie udawać naiwnej.

Wielkopolskie
Okręgowe Zakłady Gazownictwa
Poznań, ul. Grobla 15
posiadają do upłynnienia
CZĘŚCI ZAMIENNE
do motocykla marki „Junak”.
Informacji udziela Dział Zaopatrzenia
tel. 742-21 wew. 214. K9135

Sprzedaz

„Oticon” duński, nowy
aparat słuchowy w oku-
rach sprzedam. Tel. 436-76
od godz. 16-19. 1099g

Korzystnie sprzedam po-
pielatę skórką karku-
tów, kołnierzy i czapkę z
nutrii, maszynkę do masa-
żu. Ściegiennego 55 m.4.
1399g

Sprzedam pianino orze-
chowe. Tel. 445-04. 337g

Lokale

Zamienię mieszkanie spół-
dzielcze M-4 z central-
nym ogrzewaniem w Jar-
cinie na mniejsze w Poz-
nanu lub w okolicy. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 174g.

Komfortowe mieszkanie
willowe 2 lub 3 pokojowe
na 5 lat. Oddam w dzier-
żawę w Poznaniu. Płatne
z góry. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 2456g.

Dwie studentki poszuku-
ją powoju. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
1446g.

Pracująca i studiująca po-
szukuje samodzielnego po-
koju. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 536g.

Nauczycielka spokojna po-
szukuje mieszkania. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 1392g.

Pracujący spieszenie poszu-
kuje niekierującego po-
koju w rejonie ul. Wo-
jskowej, tel. 670-348, po po-
łudniu lub oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 393g.

Samotna starsza pani po-
szukuje pustego pokoju.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 414g.

Poszukuję pokoju w cen-
trum z wygodami, tel.
547-33, do godz. 15. 439g

Pokój 18 m², kuchnia 7 m²
korytarz, łazienka współ-
na, zamienię na małą ka-
walerkę lub pokój c.o.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 435g.

Nieruchomości

Sprzedam działkę w Gnie-
źnie, o pow. 1.500 m².
Władomość Amborski,
Gniezno, 22 Lipca 5 m. 2.
24456g

Owińska pow. Poznań —
działka 1,60 ha, budowl-
no-ogrodnicza zabudowa-
nia, świetlik pilnie sprze-
dam. Zgłoszenia: Wanda
Dykezyńska Bydgoszcz,
Pawła Findera 3/4. K9590

Okazyjnie sprzedam 8 ha
ziemi ornej, staw, 25 km.
od Poznania. Oferty Bu-
ro Ogłoszeń Gdańsk pod
G-13973. K9634

Gospodarstwo rolne 8 ha,
zelektryfikowane, pilnie,
niedrogo sprzedam. Broni-
sława Modlińska, Biesie-
kierz Rudny, gromada
Biała k/Zgierz, pow.
Łódź. K9623

Sprzedam domek jednorod-
zinny z ogrodem, cena
250.000 zł. Oborniki ul.
Półwiejska 23. 24661g



Pracownicy poszukiwani

PRACOWNIKA FIZYCZNEGO

do prac gospodarczych przyjmie zaraz Poznański
Wydział Pracy RSW „PRASA” — Poznań,
ul. Grunwaldzka 19, Zgłoszenia pokój 22.

CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY

„O L M I N”

Poznań, Grunwaldzka 104, tel. 67-02-33
pilnie na terenie Międzychodu
poszukuje do wydzierżawienia

pomieszczenia magazynowe

do składania
opakowań z tworzyw sztucznych.
Bliższe informacje i zgłoszenia
Międzychód - Bielsko tel. 510.

K9468

Zguby Różne

Zgubiono różniane pamięt-
kowy biały, kryształowy.
Dla uczciwego znalazcy
dobra nagroda. Oddać ul.
Mickiewicza 34 m. 8, 1 pie-
tro prawo. 1124g

Czyszczenie pierza na po-
czekaniu, Poznań, ul. Ma-
ciejskiego 34. 723g

Naprawa parasoli. Poz-
nań, Rybaki 9. 23724g

Grzebowanie wełny, wa-
ty, szarpanie szmat na
koldry — Poznań, Piękna
47, naprzeciw Ogrodu Bo-
tanicznego. 24914g

Wypożyczalnia eleganc-
kiej garderoby ślubnej.
Poznań, Paderewskiego 1
m. 4. 1262g

W dniu 11 grudnia 1971 r. zmarł po krótkiej
chorobie, przeżywszy lat 66, nasz długoletni, su-
mienny i wzorowy pracownik, lubiany i cenio-
ny kolega

TEODOR KOZŁAREK

Pogrzeb odbędzie się 14 grudnia 1971 roku
o godz. 11, na cmentarzu w Lusowie.

Rodzinie zmarłego wyraży głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa
i współpracownicy Rolniczego Zakładu
Doświadczalnego WSR w Swadzinu. K9901

Dnia 11 grudnia 1971 r. zmarła nagle przeżyw-
szy lat 52

JÓZEFA NOWAK

długoletnia pracowniczka naszego Przedsiębior-
stwa. W zmarłej straciłszy dobrego i ofiarnego
pracownika oraz serdeczną koleżankę.

Rodzinie zmarłej wyraży głębokiego współ-
czucia składają:

współpracownicy
Rada Zakładowa, Dyrekcja
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Usług
Drzewnych i Szklarskich w Poznaniu,
ul. Gąsiorowskich 3.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 grudnia 1971 r.
o godz. 14, na cmentarzu komunalnym w Mi-
łostowie. K9896

Dnia 10 grudnia 1971 r. po długich i ciężkich
cierpieniach, przeżywszy lat 73, zmarła opatrzo-
na Sakramentami św. nasza najdroższa i najlep-
sza z matek, teściowa, siostra, bratowa i bab-
cia, śp.

MARIA PIETRZAKOWA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm.
o godz. 8.15, na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają
syn, synowa, siostra, bratowa i wnuki
Śrem, Ostrów Wlkp., Monachium. 1533g

Dnia 12 grudnia 1971 r. zmarł opatrzoney Sa-
kramentami św. w wieku 75 lat, przez nas wszy-
stkich ukochany najlepszy mąż, ojciec, dziadek,
brat, szwagier, śp.

BRUNON HUSS

dentysta

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w środę
dnia 15 bm. o godz. 15, w kościele i cmentarzu
farnym,
o czym zawiadamia w ciężkiej żałobie
żona z rodziną

Śrem, Walki Młodych 15. 1554g

Dnia 12 grudnia 1971 r. zmarł nasz najukochań-
szy mąż, ojciec, brat, zięć i szwagier, śp.

mgr inż. TADEUSZ SZYDŁOWSKI

żył lat 43

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 15 bm.
o godz. 13, na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Krafcowa 55 m. 7. 1564g

Dnia 10 grudnia 1971 roku, zmarła nagle mo-
ja ukochana żona, matka, teściowa i babcia, śp.

STANISŁAWA NIEDZIELA

z d. OSTROWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia, 14 grudnia
o godz. 7.30, na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążony
mąż z rodziną
1464g

Dnia 10 grudnia 1971 r. zmarł po krótkich lecz
ciężkich cierpieniach, opatrzoney Sakramentami
św. nasz ukochany mąż, ojciec, syn, brat, szwa-
gier i wujek, śp.

STEFAN FLIS

przeżywszy lat 55

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 14 bm.
o godz. 16, na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona
żona z synem i rodziną
Poznań, ul. Ziębicka 15 b. 1461g

Dnia 10. 12. 1971 r. zmarł nagle

FELIKS MATYSIAK

zasłużony i długoletni członek naszej Sp-ni.
W zmarłym straciłszy serdecznego kole-
gi, sumiennego i cenionego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14. 12. 1971 r.
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
Rodzinie zmarłego wyraży serdecznego współ-
czucia składają

Zarząd Sp-ni, Rada, POP, Współpracownicy
Sp-ni Pracy Brańsz Skórzaney
„Obuwni Poznański” w Poznaniu. 1413g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
11 grudnia 1971 r. nieoczekiwanie zmarł opatrzo-
ny Sakramentami św. mój najukochańszy mąż,
ojciec, teść, dziadek i szwagier, śp.

WIKTOR BARANOWSKI

przeżywszy 67 lat

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 14 bm.
o godz. 14.30, na cmentarzu parafialnym Winiar
ul. Piłkowska.

W smutku pogrążeni
żona, córki, syn, zięć i rodzina
Poznań, Słowiańska 24 m. 3. 1466g

Zawiadamiamy z żalem, że w dniu 11. 12. 71 r.
zmarł po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy
lat 71

FRANCISZEK GRABSKI

adwokat

b. członek Zespołu Adwokackiego w Czarnkowie.

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 15 grudnia
1971 r. o godz. 14, na cmentarzu komunalnym
w Czarnkowie.

Koleżdy Zespołu Adwokackiego
w Czarnkowie. K9915

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
11 grudnia 1971 roku zmarła opatrzoney Sa-
kramentami św. nasza najdroższa matka, te-
ściowa i babcia, przeżywszy lat 71, śp.

WALENTYNA HOŁOGA

z domu THIEL

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 grudnia bm.
o godz. 11, przed kościoła farnego w Śremie.

Pogrążona w ciężkim smutku
RODZINA
Śrem, ul. Dąbrowskiego 8 m. 1. 1504g

Dnia 10 grudnia 1971 r. odszedł od nas na
zawsze opatrzoney Sakramentami św. mój
najdroższy mąż, kochany brat, szwagier i wu-
jek, przeżywszy lat 67, śp.

WIKTOR SZARZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia, 14 bm.
o godz. 12.30, na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu i smutku pogrążone
żona i rodzina
Poznań, Dąbrowskiego 27 m. 14. 1420g

Dnia 9 grudnia 1971 r. zmarła, opatrzoney Sa-
kramentami św. moja ukochana siostra i cio-
cia, śp.

JÓZEFA JÓZWIĄK

z domu POLCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia, 14 bm.
o godz. 9.15, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
siostra, siostrzenica z rodziną
Poznań, Małeckiego 24 a m. 10. 1417g

Dnia 10 grudnia 1971 r. zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach opatrzoney Sakramen-
tami św. przeżywszy lat 57, moja najdroższa żo-
na, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, śp.

JADWIGA STEFAŃSKA

z domu ŁOJEK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 14 bm.
o godz. 14.50, na cmentarzu junikowskim.

O czym zawiadamia
RODZINA
Poznań, ul. Chociszewskiego 52 m. 1. 1457g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 11 grudnia
1971 r. zmarł śmiercią tragiczną nasz naj-
ukochańszy i najdroższy mąż, ojciec, syn, brat
i wujek, przeżywszy lat 42, śp.

JÓZEF JECH

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 14 bm.
o godz. 13, na cmentarzu w Kwilcu, pow. Mię-
dzychód.

Pogrążony w smutku
żona z dziećmi i rodzina
Wituchowo, pow. Międzychód. 1465g

Dnia 11 grudnia 1971 r. zmarła po krótkich
lecz ciężkich cierpieniach opatrzoney Sakra-
mentami św. nasza najukochańsza, najtroskli-
wsza nigdy niezapomniana mamusia, teściowa,
siostra, ciocia, babcia i prababcia przeżywszy
lat 78, śp.

MARIA DROZDOWSKA

z domu JANKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 15 bm.
o godz. 15, w kaplicy cmentarza w Krzyżo-
wnikach.

strapióna córka z rodziną
Poznań, ul. Botaniczna 18 m. 5. 1470g

Dnia 11 grudnia 1971 r. zakończyła swój pra-
cowit i pełen poświęcenia żywot opatrzoney
Sakramentami św. w wieku 85 lat, nasza naj-
ukochańsza matka, babcia, teściowa, siostra
i ciocia

MARIANNA CHWIŁKOWSKA

z domu STOŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 15 bm.
o godz. 12.30, na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Szamotulska 50 m. 1. 1486g

W dniu 11 grudnia 1971 r. odszedł od nas na-
maszczony Olejami św. nasz ukochany mąż,
ojciec, teść i dziadek, lat 64, śp.

CZESŁAW SZYMAŃSKI

kupiec

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 15 bm.
o godz. 15.25, na cmentarzu junikowskim.

O czym zawiadamia
RODZINA
Poznań, Czarnkowska 22 m. 1. 1544g

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że w dniu
12 grudnia 1971 r. w wieku 70 lat, zmarła na-
sza ukochana

TERESA WILCZYŃSKA

z domu DOTA

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 15 bm.
o godz. 14.30, na cmentarzu w Swarzędzu przy
ul. Poznańskiej.

mąż, syn, córki, synowa, zięć i wnuki
1534g

Dnia 10 grudnia 1971 roku zasnęła w Bogu
opatrzoney Sakramentami św., po krótkiej
i ciężkiej chorobie nasza ukochana siostra cio-
cia i kuzynka, śp.

JOANNA KLEMENS

Pogrzeb odbędzie się w środę 15. XII. 1971 r.
o godz. 16, na cmentarzu junikowskim.

strapióna
RODZINA
Poznań, Kościuszki 74. 1570g

W dniu 11 grudnia 1971 r. odeszła od nas na
zawsze przeżywszy 74 lata, nasza kochana
matka, teściowa i babcia, śp.

MARIA KOSTECKA

z domu FRĄCKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 15 bm.
o godz. 14.50, z kaplicy cmentarnej na Ju-
nikowie.

W smutku pogrążona
RODZINA
Piewiska, ul. Skryta 51. 1521g

Dnia 11 grudnia 1971 r. zmarł po ciężkiej
chorobie przeżywszy lat 74, nasz najuko-
chańszy tatus, teść, dziadek i brat, śp.

GRACJAN SIUDZIŃSKI

powstańciewicz wielkopolski odznaczony Wielkop.
Krzyżem Powstańciewicz i Honorowy Obywatel
m. Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 15 bm.
o godz. 8.40, na cmentarzu na Junikowie.

O czym zawiadamiają pogrążeni w smutku
córki, zięć i wnuczka i bracia
1489g

Dnia 13 grudnia 1971 r. odszedł od nas na
zawsze opatrzoney Sakramentami św. naj-
droższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy
lat 66, śp.

FRANCISZEK WIĘCEK

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 15 bm.
o godz. 13, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną
Poznań, Garbary 26 m. 11. 1482g

Dnia 12 grudnia 1971 r. zmarła moja naj-
droższa żona, ukochana mamusia, teściowa
i troskliwa babcia, w wieku 68 lat

MARIA NETTMANN

z domu MRÓWKA

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 15 bm.
o godz. 14.15, na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni
mąż, córka, zięć i wnuki
Poznań, Rynek Łazarski 18 m. 11. 1514g

Dnia 11 grudnia br. zmarł opatrzoney świę-
tymi Sakramentami, śp.

O. MAKARY NOWAK

preztor klasztoru

O. O. Karmelitów Bosych w Poznaniu
w 48 roku życia i 23 roku kapłaństwa

Msza św. zostanie odprawiona w kościele
św. Józefa w Poznaniu przy ul. Działowej 25,
we środę 15. XII. br. o godz. 10. Pogrzeb
o godz. 12, na Solaczu.

O. O. Karmelici Bosi 1516g

Z żalem i smutkiem zawiadamiamy że dnia
12 grudnia 1971 r. zmarła przeżywszy lat 62

WŁADYSŁAWA OLSZEWSKA

Nasza najdroższa Matka.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 15.
grudnia 71 r. o godz. 14, w kościele farnym
w Śremie, po czym nastąpi wyprowadzenie
zwłok na cmentarz.

Synowie, synowe, rodzina 1535g

W dniu 11 grudnia 1971 r. po długiej z wielką
cierpielnością znośzonej chorobie zmarła opa-
trzoney Sakramentami św. nasza najukochańsza
i nigdy niezapomniana mamusia, żona, córka,
siostra, bratowa, ciocia

ZOFIA UBYSZ

z domu GUZIŃSKA

o czym ze smutkiem zawiadamiają
mąż z dziećmi i rodzina
Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 15 bm.
o godz. 11.55, na cmentarzu junikowskim.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 1478g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
12 grudnia 1971 r. po długich i ciężkich cie-
rpieniach zmarła nasza najukochańsza żona, ma-
t

TEATR

OPERA — g. „Straszny Dwór”. OPERETKA — g. 19 „Kraina uśmiechu”. MARCINEK — g. 11 i 17 „Bał wankowa bajka”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 12.30 „Fantomas kontra Scotland Yard” (fr. 14 l.), g. 15.17.30 „Pierre i Paul czyli życie na raty” (fr. 16 l.), g. 20 D.K.F. „Kamera” (seans zamknięty). APOLLO — g. 10, 14, 17, 20 „Cromwell” (ang. 14 l.). BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16 „Wielkie wakacje” (fr. 11 l.), g. 18, 20.15 „Zerwanie” (fr. 18 l.). CZERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Naręczona pirata” (fr. 18 l.). GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „100 karabinów” (USA 16 l.). GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 20 „Mario i Nino” (wł. 14 l.). KOSMOS — g. 17 „Zandarm się żeni” (fr. 11 l.). MALTA — g. 16, 18, 20 „Cytadela odpowie” (bułg. 16 l.). MINIATURKA — g. 16, 19 „Am-basadorowie nie mordują” (NRD 16 l.). OSIEDLE — g. 17, 19.30 „Siedem dziewcząt kaprala Zbrucy” (radz. 14 l.). PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Unkas — ostatni Mohikanin” (rum. 11 l.). PAŁACOWE — g. 20 „Gott mit uns” (wł.-j. 16 l.), g. 17 „Magazyn przyrodniczy „Dziaki i swobodny”.

RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Oblawa” (USA 18 l.). RUSALKA (Swarzędz) — g. 16, 19 „Czerwony namiot” (radz. 14 l.). SCALA — g. 16, 18, 20 „Arabska” (ang. 16 l.).

TECZA — g. 15.30, 17.30 „Winnetou wśród Sępów” (j. 11 l.), g. 19.30 „Efi Briest” (NRD 14 l.). WARTA — g. 10, 12.30, 15 „Szerokość geograficzna zero” (j. 14 l.), g. 17.30, 20 „W pełnym słońcu” (fr. 18 l.).

WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20 „Narkotyk” (fr. 18 l.). WRZOS (Lubon) — g. 18 „Hajdu i kpt. Angela” (fr. 14 l.).

FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Półwysep Bałkański — Jużostawia — Rumunia — Bułgaria”.

DYŻURY

SZPITAL: internia, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia, ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia — czynny codziennie oraz w niedziele i święta — g. 7-22, nr telefonu 540-93.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania poradę lekarską, tel. 637-35, podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 9 i Ugory 16 — całonocne; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103) tel. 566-66. Podstacje: w Luboniu tel. 08; w Swarzędzu tel. 299 i 726-66 — czynne całonocnie.

Ambulatoria: internistyczna (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całonocnie; pediatryczna (ul. Chelmońskiego 20) — g. 15-23, niedz. i święta — g. 8-23; stomatologiczna (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18-7, w niedziele i święta — całonocnie; chirurgiczna I — ul. Kórnicka 8 — całonocnie; chirurgiczna II — ul. Kasprzaka 16 — całonocnie.

Punkty Pomocy Wieczorowej w godz. 18-22, niedz. i święta od 13-22: Grunwald (Kasprzaka 16); Jężyce (Mickiewicza 31); Stare Miasto (Garbary 63); Nowe Miasto (Kórnicka 8); Wilda (Dzierżyńskiego 149).

Telefon Zaufania nr 586-87 i 522-51.

Porady Przeciwalkoholowe, tel. 539-18.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11. Kórnicka 24 (cała doba), dyżury nocne: Główna 53. Stare Miasto 79. Dzierżyńskiego 394.

Dodatkowe dyżury nocne i niedzielne (do odwołania) następujących aptek: ul. Mickiewicza 22 ul. Powstańców Włk 2, ul. Dzierżyńskiego 107 ul. Głogowska 107/109.

Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.50 Reportaż na zamówienie; 8.05 W naszym domu; 8.15 Melodie na zamówienie; 8.22 Co słychać w kraju i na świecie; 8.30 Dzień dobry, zaczynamy; 8.45 Tej i tamtej strony lady; 9 Reportaż z piosenki; 9.30 Mel. rozrywkowe; 9.40 Dla przedszkolki „Jak się Strach przestraszył” słuch.; 10.05 „Najdalsza droga” odc. 2; 10.25 Ze świata opery; 10.50 Dla twojego dziecka; 11 Dla kl. III liceum (język polski) „Pióro Zola”; 11.30 Dedykujemy II zmianie; 11.44 Skrzynka poszukiwania rodzin PK; 11.49 Rodzice a dziecko; 12.25 Melodie i rytmy dla wszystkich; 13 Utwory Dworaka i Liszta; 13.20 1200 sekund z zespołem W. Nahornego; 13.40 Wieciej, lepiej, taniej; 14 Śladami Kolberga — Gawędziarz ziemi białostockiej; 14.20 Utwory kompozytorów baroku; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Opinie ludzi Partii; 16.15 Śpiewa Leonard Andrzej Mróz; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Dla domu i dla ciebie; 19.30 Kone. życzeń; 20.30 Graj basisto będziesz w niebie; 21 Przegląd wydarzeń ekonomicznych; 21.20 Teatr PR — Premiera Miesiaca „Pawonce” słuch.; 22.20 Sylwetka kompozytora — Kamil Saint-Saens; 21.10 Przegląd

„Wieczór autorski” naszych czytelników

Klienci wysuwają propozycje



Doceniając znaczenie bezpośredniej wymiany poglądów, Wydział Handlu Prezydium RN Poznania oraz Komisja Handlu RN zorganizowały spotkanie z autorami niektórych listów skierowanych do redakcji „Głosu”. Ten oryginalny „wieczór autorski” czytelników był owocny w spostrzeżenia i wnioski, przydatne w dalszym usprawnianiu organizacji powszechnego zaopatrywania miasta.

Czytelnicy m. in. podkreślali konieczność skutecznego zajęcia się sprawami higieny w handlu i gastronomii, potrzebę rozwijania specjalizacji sprzedaży towarów, potraw, działalności gastronomicznej (np. stołowe karczmy z regionalnymi zespółami muzycznymi); zgłaszano zastrzeżenia do jakości pieczywa, wedlin. Poruszano też kwestię handlowych tradycji i przyzwyczajenia nabywców, które trzeba uwzględnić w dalszej modernizacji handlu.

Ta wymiana poglądów i informacji okazała się nader ko-

rzystna dla organizatorów kampanii o HANDLOWY ZNAK JAKOŚCI, postanowiono więc na przyszłość organizować podobne spotkania z czytelnikami — autorami interesujących listów w sprawach handlu.

Wiele innych sugestii zawierają również pozostałe listy w sprawach handlu, napływające do nas w toku kampanii. Dużym zainteresowaniem czytelników cieszy się obecnie problem likwidacji kolejek i związane z tym sprawy modernizacji sieci sklepowej.

Znamienity jest np. głos p. Anny Żukowskiej ze Starejki, dotyczy bowiem typowych na peryferiach miasta kłopotów miejscowego zaopatrzenia. Oto sklep spożywczy MHD przy ul. Maszowej: w godzinach porannych i wieczornych, kiedy tutaj ruch jest największy, pracuje tylko jedna ekspedientka, co oczywiście wydłuża kolejkę do lady. W sklepie nie ma wyboru pieczywa, które dostarczane jest np. w piątek już na niedzielę. W pobliżu brak też sklepu mięsnego. Gdyby więc zagrozić w sklepie MHD wybór towarów, wprowadzić także wyroby garmażeryjne — tutejsi klienci mieliby pewność zakupu, nie staliby w kolejce w centrum Poznania.

Pan D. Ż. z ul. Dąbrowskiej, go uzupełnia ten problem słusznym stwierdzeniem, że żaden Supersam zlokalizowany w centrum nie stworzy wygody zakupów mieszkańcom Winiograd czy Rataj. Skoro brak tam sklepów — trzeba zakupy dowozić ze śródmieścia.

Istotnie, modernizacji centrum Poznania musi towarzyszyć jednocześnie modernizacja handlu na peryferiach, dozorowana przez władze dzielnicowe. Często polegając na prostym na lepsze organizacji pracy sklepu i zaopatrzenia. Jest to możliwe, o czym przekonują np. pochwały czytelników pod adresem sklepu

spożywczego GS w Kiekrzu (mała „klitka” a doskonale zorganizowana i zaopatrzona) i nowego SAM-u PSS nr 94 przy ul. Palacza.

Oczekujemy, iż sklepami peryferyjnymi zajmą się bliżej władze w dzielnicach. (zs)

Okiem i uchem

A książki i płyty?

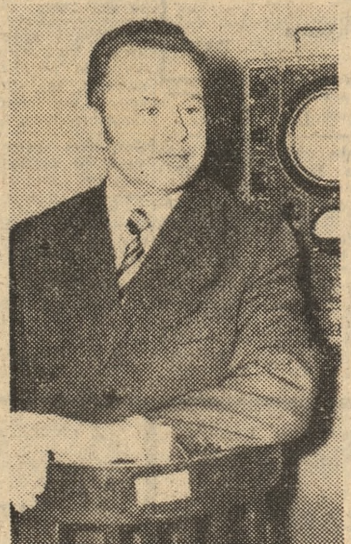
Od lat zaopatruję się w książki i płyty w księgarni upominkowej przy ul. Czerwonej Armii 39 — mówi Stanisław M. — Toteż z żalem przeczytałem, że władze miejskie chciałyby ją zlikwidować, przeznaczając jej pomieszczenia na sklep futer. Chodzi nie tylko o moje sentymenty, bo równocześnie dowiedziałem się, że ze względu na konieczną przebudowę „Piekar” — będzie musiała być zlikwidowana także druga księgarnia w tym rejonie — przy ul. Czerwonej Armii 17. Jeszcze wiosną — jak wiem — władze miejskie obiecywały, że przeznaczą dodatkową powierzchnię dla księgarni upominkowej. Skąd ta nagła zmiana decyzji?

Oczywiście, to też ważne by futra sprzedawać w dobrym punkcie i w ładnym sklepie. Ale nie sądzę, żeby po to trzeba było rugować ze śródmieścia księgarnię. Nietrudno zresztą nawet przechodniom zauważyć, że zbyt małą powierzchnią dysponują właśnie niektóre księgarnie śródmiejskie, w tym upominkowa.

Wystuchał: T. K.

NASZE ROZMOWY

Dydaktyka czy nauka?



Aleksander Kordus: „Zasadniczym celem szkolnictwa wyższego musi być dydaktyka, następnie nauka i wychowanie...”
Fot. — K. Przychodzki

Sprawy wychowania i kształcenia młodego pokolenia uważane są za bardzo ważne. I słusznie, ponieważ od tego, jak będziemy wychowywali i kształcili li młodych obywateli zależy przyszłość naszego kraju. Na temat kształtowania najwłaściwszego modelu wychowawczego młodych kadr rozmawiamy z doc. dr. hab. Aleksandrem Kordusem — kierownikiem Zakładu Układów i Sieci Elektroenergetycznych, prodziekanem Wydziału Elektrycznego Politechniki Poznańskiej.

Tematowi kształcenia i wychowania młodzieży oraz nauce poświęcano ostatnio wiele miej-

sc. Która ze spraw z tym związanych wydaje się panu szczególnie ważna?

— Przede wszystkim należy się zastanowić nad tym, co jest ważniejsze dla uczelni wyższych: kształcenie czy nauka? Uważam, że zasadniczym celem musi tu być dydaktyka, następnie nauka i wychowanie. Próby przedstawienia tego modelu — w moim przekonaniu — są niewłaściwe. Przeglądając programy w stronę nauki, jest na pewno korzystne dla niej samej, jednak niekorzystnie odbija się na młodzieży. Dlatego też za zadanie pierwszoplanowe szkolnictwa wyższego uważam należy prowadzenie procesu dydaktycznego (łącznie ze studiami podyplomowymi i doktoranckimi) nie zwalniając równocześnie od obowiązku badań naukowych i działalności wychowawczej. Natomiast za całokształt badań i rozwój nauki w Polsce uczynić należałoby bardziej odpowiedzialną Polską Akademię Nauk i instytuty resortowe.

— Odnosi się jednak wrażenie, że to właśnie pracownicy uczelni nie są zainteresowani pracą dydaktyczną wśród młodzieży?

— Niestety, tak jest. Aby sytuacja uległa poprawie, musi być stworzona odpowiednia atmosfera, aby pracownicy naukowo-dydaktyczni rzeczywiście widzieli potrzebę i konieczność interesowania się problemami dydaktycznymi. Dotychczas na przykład przy wnioskach awansowych liczy się głównie działalność naukowa. Dlatego korzystniejsze jest dla naukowca zasklepić się w pracach naukowych, niż podnosić poziom swoich wykładów. Należy więc równomiernie oceniać osiągnięcia dydaktyczne, naukowe i wychowawcze, nie majoryzować osiągnięć naukowych. Poza tym sam system awansu powinien być mniej zbiorowocny i bardziej przygotowania dokumentacji przez osobę zainteresowaną.

— A jeśli chodzi o kształcenie zasadnicze, według jakiego modelu powinno się ono odbywać i czy w ogóle powinien istnieć tu jakiś model?

— Uważam, że należałoby w końcu określić model absolwenta szkoły wyższej, aby było wiadomo, co on sobą ma przedstawiać, jaki poziom reprezentować. Sprawa ta jest jeszcze niezbyt jasno sprecyzowana. Należy ustalić profil inżyniera oraz magistra inżyniera i odpowiednio zmienić programy studiów w przemyśle. Inżynier — to przede wszystkim praktyk. Magister inżynier — posiadałby wykształcenie bardziej teoretyczne — spośród osób z takim wykształceniem rekrutowaliby się naukowcy i pracownicy koncepcyjni dla zaplecza naukowego przemysłu. W związku z tym należy zrewidować i unowocześnić programy nauczania pod kątem wyrobienia umiejętności samodzielnego stawiania i realizowania zadań, wpojenie nawyku samokształcenia. Programy nauczania i działalności uczelni powinny być dostosowane do potrzeb regionu.

Rozmawiała: WANDA NAROŻNA

Odwołane szczepienia

Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna na miasto Poznania zawiadamia, że akcja planowanych na 16 i 17 XII br. doustnych szczepień przeciw chorobie Heinego Medina została odwołana ze względu na aktualną epidemię grypy. W związku z tym anuluje się wezwania do wyżej wymienionych szczepień wysłane przez poradnię dziecięcą. Jednocześnie zawiadamia się, że przewidziane na grudzień doustne szczepienia przeciw chorobie Heinego Medina przy użyciu szczepionki II typu wirusa odwołują się w dniach 13 i 14 stycznia 1972 r. (na)

Kto może udzielić informacji?

22 czerwca 1971 r. w późnych godzinach wieczornych w Mosinie pow. Poznań na moście przy ul. Niezłomnych pozostawiono marynarkę koloru wiśniowego. Znalazca tej marynarki oraz inne osoby mogące podać jakikolwiek informacje w sprawie porzuconej marynarki, proszone są o skontaktowanie się z Komendą Wojewódzka Milicji Obywatelskiej w Poznaniu przy ul. Kochanowskiego 2a, pokój nr 150 (tel. 412-225). Osobom, które udzieliły informacji zapewnią się całkowitą dyskrecję. (na)

Opera wystawia „Carmen”

Przed premierą bizetowskiej „Carmen” w dniu 19 bm. kierownictwo Opery Poznańskiej zorganizowało spotkanie z realizatorami tego spektaklu.

„Carmen” w Operze Poznańskiej wyreżyserował gościnnie Klaus Kahl kierownik Katedry Reżyserii Wyższej Szkoły Muzycznej w Dreźnie. Scenografię opracował Jochen Hasselwanger stały scenograf scen drezdeńskich. Na premierze partię tytułową śpiewać będzie Aleksandra Imalska, a na drugiej premierze w dniu 21 bm. Zofia Baranowicz. W roli Don Josego wystąpią kolejno Stanisław Romański oraz Marian Koubka, a w roli Escamillia Jan Czekay oraz Albin Fechner.

W piątek w ramach nowej akcji upowszechnienia Opery Poznańskiej oraz redakcji „Expressu Poznańskiego” zatytułowanej „Wieciej niż premiera” zaloga „Wiepofamy” będzie gościem naszego teatru muzycznego i zapozna się z przygotowywanym właśnie spektaklem „Carmen”.

Kolejnymi premierami opery w tym sezonie będą: „Człowiek z la Manchy” Leigha w reż. Aliny Obidniak i scenografia Zbigniewa Kajl, „Pałac Lucjany” Kurpińskiego w reż.

Jana Kulmy i scenografia Andrzeja Sadowskiego oraz „Porcy and Bess” Gershwina w reżyserii Romana Kordzińskiego i scenografia Andrzeja Sadowskiego. Oba te ostatnie spektakle przygotowane zostały pod kierownictwem muzycznym Mieczysława Nowakowskiego, „Człowieka z la Manchy” poprowadzi Jan Kulaszewicz. (Ob)

Podziękowanie uczestnikom „Forum”

Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” serdecznie dziękuje za udział w FORUM — opinii — pytań — odpowiedzi — Tak i Nie oraz na listy przekazane za naszym pośrednictwem na ręce przewodniczącego Prezydium RN Poznania Stanisława Czosia. Sygnały zawarte w listach wykorzystaliśmy częściowo w publikacjach zamieszczonych w dniach 2 i 3 grudnia br. Resztą problemów zajmie się Prezydium RN Poznania, do którego przekazujemy wszystkie listy.

Dziękujemy: W. Białasikowi, W. Mańce, R. Nowickiemu, E. Zybołowi, Poznaniance, B. Kubickiej, K. Małowskiemu, Ob. z ul. Gnieźnieńskiej, Mieszkańcowi Wil dy, M. Szebiek, K. Marcykowi, J. Kreglewskiej, J. Wiosłowski, J. Cybiniakowi, Młodemu Poznaniakowi, Kolejarzowi, Rytejskiemu, A. Waczirowskiemu, M. Kotarbińskiej, H. Marszałek, H. Zajaczkowskiemu, Janowi B., U. Nowickiemu, B. Włoskowiej, I. Nowickiej, „Poznaniance” Zbigniewowi z Chwaliszewa, M. Nalesińskiemu, lokatorom z domu ul. Grunwaldzkiej 28, mieszkańcom Nowego Miasta, „Przeciwnikom gołębi”. (jk)

TELEWIZJA

WTOREK — PROGRAM I: 9-9.40 Dla szkół kl. I lic. język polski — William Szekspir „Makbet”; 9.55-10.25 — Dla szkół kl. V-VI język polski — „O mieście wśród ludzi”; 10.55 — Dla szkół kl. II lic. język polski — St. Wyspiański „Noc listopadowa”; 11.30 — „Cienie” film fab. prod. USA; 12.45 i 13.55 — Przystosowanie rolnicze: „Trawienie i wchłanianie pokarmów”; 15.20 Politechnika: Matematyka I rok — „Pochodna funkcji” — cz. I i II; 16.30 — Dziennik; 16.40 — „Zima nad morzem”; 17.10 — „Sportowe obrachunki”; 17.30 — Gimnastyka akrobacyjna; 17.50 — TV Ekran Młodych; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Cienie” — fab. film USA; 21.20 — Kontakty; 21.50 — Włoski magazyn rozrywkowy; 22.30 — Dziennik; 22.50 — Politechnika TV (powt.).

PROGRAM II: 17.20 — Świat w kamerze naszych reporterów: 1. „Kanada po polsku”; 2. „Polacy nad Bosforem” (Turcja); 17.45 — Optoelektronika z cyklu „Zza kulis elektroniki”; 18.15 — Spotkanie warszawskie — OTV Warszawa na ekranie; 18.45 Język francuski — repetycja; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „W kralenie placzających drzew” — TV Atlas Świata; 20.35 — „Od renesansu do romantyzmu” — konc. muz. polskiej; 21.10 — 24 godziny; 21.20 — Powtórzenie 11 lekcji języka rosyjskiego; 22 — K.W.O. — „Marion” — kryminalny film franc.



Na skrzyżowaniu ulic Przemysłowej i Towarowej ciężarówka potrąciła Leona T. przechodzącego na przejściu dla pieszych. Podobny wypadek wydarzył się z zbiegu ulic Towarowej i Gwardii Ludowej. Tutaj taksówka potrąciła wkraczającego na jezdnię Jerzego O. Odnosił on obrażenia głowy.

W miejscowości Rokosz pow. Stupa kierowca samochodu dostawczego „Żuk” zjechał na lewą stronę jezdni zderzając się z samochodem osobowym „Pasażer Żuk” doznał poważnych obrażeń w wyniku których w drodze do szpitala zmarł.

Niebezpieczny pożar wybuchł w gospodarstwie indywidualnym we wsi Jamnice pow. Kalisz. Spłonęła stodoła z inwentarzem żywym oraz dom mieszkalny. Pożar powstał wskutek podpalenia przez nieznaną osobę.

W mieszkaniu przy ul. Ciasnej w Kaliszu, pozostawiony bez nadzoru, 5-letni Bernard S. podpalił pościel od której spłonął tapczan. Dziecko uległo śmiertelnemu zacczadzeniu. (za)